

## Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.  
Dodatek na koszt administracyjno wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numery pojedyncze wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Dziś: Jacka i Rufina Wyza  
Poniedziałek: Bernarda Opaty.  
Wtorek: Joanny Fremiot Wdowy.  
Środa: Symforjana M. i Tymoteusza B.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie poranne.

ROK SZESZCZĄDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 50.

Zachód " 7 " 51.

Długość dnia godzin 14 minut 25.

Ubyło " 2 " 17.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego”: plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

## Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 7 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresów: 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmują wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Czwartek: Filipa Benicjusza Wy-

Piątek: Bartłomieja Apostoła.

Sobota: Ludwika Króla.

Niedziela: Zefiryra Papieża Mecz

## KALENDARZ.

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie Saskim): „Hrabina”. — Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Czartowska Jawa”. (Godz. 8-ma wieczorem).

## Falszywy prorok.

Rzadko dobiegają do Europy wieści o tajemniczym Mahdim sudańskim, który w imię jakiejś fikcji religijnej, zabobonnego islamu, od dawna jęczy plemiona, osiadłe po obu stronach Białego Nilu i prowadzi je na rzeź...

Prawda, że wodzeni przezeń na pasku żołnierze, ginąc za proroka, upadają od razu na gorące łona najpiękniejszych hurysek mahometańskiego raju — ale ze stanowiska cywilizacyjnego i humanitarnego przecież wypadałoby im życzyć, aby wątpliwe te przyjemności drugiego świata zechcieli raczej zamienić na realniejsze korzyści bytu doczesnego i porzucili broń, która prędzej czy później złamie się w ich rękach...

Wiadomo, że wyprawą wojsk egipskich przeciw fałszywemu prorokowi Sudanu kieruje angielski generał Hicks Beach, który dnia 29-go kwietnia odniósł nad buntownikami walne zwycięstwo pod Marabią.

Wrażenie tego zwycięstwa było głębokie; wszyscy szeikowie z nad obu brzegów Białego Nilu przybyli w parę dni po klęsce proroka pod Marabią do obozu generała Hicks Beach, uderzając czołem przed siłą i poddanie swe ofiarując.

Zdawałoby się przeto, że pokój zapanował w dolinach Senaaru i Sudanu. Wszakże wiadomości, napływające z obozu fałszywego proroka, który nie kapitulował dotąd, nie pozwalają spodziewać się rychłego kresu operacji wojennych nad Białym Nilem. To pewna, że Mohamed Achmet — tak się nazywa fałszywy prorok — traci z każdym dniem zwolenników i żyje w zatargach z własnymi wyznawcami.

O ile dawniej dbał on o dobro żołnierzy i usiłował pobyt ich w obozie uprzyjemnić, o tyle teraz, zrażony klęskami, a może i zachwiany w wierze we własne posłannictwo, stał się ponurym tyranem, za najłżejsze wykroczenia każe odcinać ręce i wyrwać języki...

Strasznym jest dla Europejczyka widok tych po-

kaleczonych i oniemiałych rycerzów nieznanego ducha, którzy jak snopy kłosów, padają pod ogniem dział angielskich — bez zrozumienia dlaczego właściwie marnie giną?...

Mahdi zna przecież granice okrucieństwa... Z jeńcami europejskimi obchodzi się łagodnie; nie pozwala tylko utrzymywać im żadnej korespondencji z resztą świata. Syryjczyka, który wyprawił kartkę z obozu w sprawie gutaperki, kazal na pierwszym drzewie powiesić.

Pomiędzy jeńcami znajduje się trzech kapłanów katolickich, tudzież cztery siostry miłosierdzia z misji Comptoniego; na prośby ich o uwolnienie odpowiada mahdi, że oczekuje niebawem już przyjścia Chrystusa, a wtedy wszystko się od razu rozstrzygnie...

Tyrania fałszywego proroka pozbawiła go już wielu najwaleczniejszych wyznawców, którzy oświadczają, iż wolą żyć pod batogiem baszybuzuka, niż pod dzikim sztandarem mahdiego.

Okoliczności te sprzyjają wielce pochodowi wojska egipskiego przeciw stolicy Kordofanu, El Obeid; przeszkody wszakże klimatyczne i brak wody utrudniają w równej mierze akcję generała Hicks Beach i opóźniają ostateczny atak na obwarowane miasto. Kordofan jest najuboższą w wodę prowincją całego Sudanu. Woda znajduje się tutaj w studniach tylko od czerwca do połowy września i to w skąpej nader ilości, która nie może wystarczyć dla armii, wiodącej ze sobą samych wielbłądów sześć tysięcy.

Generał Hicks zamierza rozpocząć dalszy pochód do Kordofanu z końcem sierpnia albo początkiem września, gdy skończy się pora ciągłego deszczu, i obierze zapewne Duem, o sto mil angielskich na południe Chartumu za podstawę swych dalszych operacji.

Armia jego, przeznaczona do wyrwania Kordofanu z rąk fałszywego proroka, składa się z 6,000 piechoty regularnej, 1,000 baszybuzuków, 500 jeźdźców regularnych, baterji Kruppa, baterji górskiej i sześciu kartaczożnic Nordenfeldta. Siły te wzmożni niebawem wysłany w lipcu z Kairu oddział pomocniczy. Złożony on jest z 2,000 ludzi i baterji górskiej.

Energja komendanta tego korpusu stanowi pewną rękojmię, że uda się nareszcie obalamucony Sudan uspokoić i bezowocnemu przelewowi krwi kres położyć.

rs.

## Przeciw fałszerstwu.

We Lwowie w ostatnich latach ustanowioną została posada chemika miejskiego, którego obowiązkiem jest uczestniczyć w komisjach i rewizjach policyjno-sanitarnych, oraz przedsiębrać analizę chemiczną próbek artykułów żywności.

Posadę tę zajmuje obecnie dr M. Dunin-Wasowicz, który właśnie w tych czasach ogłosił sprawozdanie ze swoich czynności za rok zeszły.

W sprawozdaniu tem znajdujemy cyfry, które prawdziwą przejmują zgrozą...

Dr Wasowicz przedsięwziął ogółem 1,109 rozbiórów chemicznych, których niesłychanie przeważna część dała rezultaty ujemne, to jest wykazała, że rozbiierane pokarmy lub napoje były zepsute albo fałszowane rozmyślnie.

Niektóre cyfry podane przez dra W. są prawdziwie przerażające.

Na 79 próbek wina białego, tylko w 8-miu było wino naturalne, reszta była mieszaniną różnych win lianych. Pijemy zatem pod nazwą wina mikstury jakiegos niewiadomego składu, niekiedy nawet, a mianowicie w jednej próbce, mieszczące w sobie ingredjencje szkodliwe dla zdrowia. Wina czerwonego chemik miejski lwowski miał pod ręką 102 próbek, z których tylko dwie były czyste, reszta była mieszaniną różnych win lianych, zabarwionych najczęściej morwą lub czernicami, nieco rzadziej czarną różą, a w dwóch wypadkach fuksyną.

Z 39-iu prób wódek nie było ani jednej nie mieszczącej fuksyli, którego ilość w 7-iu wypadkach przewyższała 5 proc. Na 203 próbki likierów było 109 zupełnie dobrych, 94 fukslowych a 6 zabarwionych fuksyną, tutaj zatem fałszerstwo nie rozpowszechniło się jeszcze tak bardzo, gdyż nie dosięgło 50 proc. Rum daleko mniej korzystny okazał wynik. Dr W. rozbiierał 34 próbki; wszystkie były sztuczne, fukslowe, a trzy nawet zaprawione octem drzewnym.

Dwie próbki miodu prażonego i trzy syconego w rozbirozie chemicznym nie nie pozostały do życzenia; w 12 tu próbkach piwa, chociaż wszystkie były lichy nie znaleziono przynajmniej domieszek szkodliwych.

Co do nabiału rezultat wypadł pod każdym względem najgorszy. Zamiast śmietanki we wszystkich 18-tu próbach znalazło się niezbiierane mleko, w 7-iu wypadkach zaprawione mąką a w 1-y m wypadku

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieobecna Warszawa. — Obrachunek bez cyfr. — Smutna dola dwójga zajęcy i jednej pary kuropatw. — Losy mieszkania po wyjeździe państwa. — Propozycja zakładu i szeroki ustęp z króla Dawida. — Rzeczy zapomniane w pośpiechu. — Potrzeba pewnej tramwajowej reformy. — Jajmużna jako środek pedagogiczny. — Śmieszny okólnik i śmieszniejsze fakty które do niego dały powód. — Dwie niezbyt przyjemne nowiny.

Jeżeli kiedy to w ubiegłym tygodniu mieliśmy wszelką sposobność skonstatować nieobecność Warszawy w Warszawie.

Bo proszę tylko policzyć, na wzór owego jegomości, który robił analizę chemiczną wody warszawskiej bez chemji, poprzestając na samem obrachowaniu, co się do jej nurtów dostaje, proszę policzyć ilu obywateli i obywaterek różnemi drogami ulotniło się z naszego grodu.

Najprzód ci którzy lecza się klimatem, wodami mineralnemi lub prysznicem w różnych miejscowościach kąpielowych w kraju i za granicą, oraz ci, którzy na wsi lub w specjalnych kolonjach letnich poszukują świeżego powietrza. Liczba tych wszystkich wynosiła nie legjon, ale parę albo kilka legjów.

W ubiegłym tygodniu przybyli do nich nowe a znakomicie liczne zastępy.

Wielka mnogość pobożnych pielgrzymów wyjechała do Częstochowy we wtorek trzema spacerowemi pociągami, nazajutrz pociąg spacerowe zwyciężajnie uniosły najmniej drugie tyle we wszystkie cztery strony świata na bliższe lub dalsze dystanse, a nadto pociąg spacerowy nadzwyczajny zawiózł spory, choć mniej liczny niż zwykle, kontyngens zwolenników sielanki do Rokitna.

Jednocześnie, według ścisłych obliczeń robionych na rogatkach, całe setki Nemrodów wyruszyły w okoliczne lasy z dubeltówkami na postrach zwierzyń, której gładzenie z tego świata od dnia 13-go b. m. zostało urzędownie dozwolone. Specjaliści utrzymują, że zbiorowa ta wyprawa warszawskich myśliwców grozi doraźną śmiercią przynajmniej dwóm zającom i tyluż kuropatwom, które dotychczas wiodły spokojny familijny żywot w okolicach naszego miasta...

Taki ubytek mieszkańców — nikt temu niezawodnie przeczyć nie będzie — równa się całkowitemu wynudnieniu. Stało się jak powiedziałem na początku: Warszawy nie ma w Warszawie.

Gdyby kto temu niedowierzał lub gdyby komuś zdawało się niemożliwem, żeby całe miasto mogło zniknąć, niech się samemu, jak nieśmiało znajdować za obrębem siebie samego, co miał przypominać ów przysłowiowy człowiek, co miał wyskoczyć ze skóry, temu na dowód mogą pokazać

mnóstwo korespondencyj, które otrzymujemy z różnych miejsc kąpielowych krajowych i zagranicznych.

Każda z tych korespondencyj zaczyna się nieodwołalnie od stereotypowych wyrazów: „Pełno mamy tutaj Warszawy...”

Ale po co obliczać, po co w korespondencjach szukać dokumentów, dosyć spojrzeć na to, co pod nazwą Warszawy pozostało pod tą szerokością i długością geograficzną, która oznacza położenie naszego miasta, ażeby się przekonać o prawdziwości konstatawanego faktu.

Podobne jest w tej chwili miasto nasze do mieszkanka, które opuścili gospodarze, zapowiedziawszy kiedy wrócą. Na odjeździe wydali rozporządzenia, nie wykonania różnych robót, reperacyj, odświeżeń, więc po zaprowadzeniu różnych nowych porządków, więc po pokojach *vulgo* ulicach krząta się służby i rękodzielników mnogość, aby na przyjazd państwa ze spełnieniem poleceń wyspieszyć.

Ale służba i robotnicy przy robieniu porządku trzymać się zwykłej starożytnej, w pierwszej księdze Owidjusza zapisanej tradycji o stworzeniu świata, nie z niego, jak chce biblia, ale z chaosu. Ażeby stworzyć porządek, muszą najprzód zburzyć ten, który istniał i przywrócić chaos przedstworzeniowi.

Komu niewiadomo z opisów, jak tenże chaos wyglądał, niech się pofatyguje na ulicę Niecałą, zabezpieczwszy przedtem całość swych kości w jakim



białkiem. Na 179 próbek mleka znalazło się tylko 8 niezłych, a reszta rozwodniona, czasami zaprawiana sodą, boraksem lub potażem. W liczbie 27-in próbek masła było 25 czystych ale zjeleżałych a dwie zarobione kartoflami zabarwionymi orleaną. Z 13 tu próbek sera, 5 było zgnitych.

Towary kolonjalne nie pozostały w tyle za powyższymi. Wszystkie próbki kawy surowej i palonej w liczbie 51, okazały się bardzo lichy. Pieprz był sfalszowany w 3-ch wypadkach na 17 próbek, papryka w 2-ch na 9 próbek a cynamon w 2-ch wypadkach na 7 przedsięwziętych rozbiórów.

Oceń we wszystkich 12-tu próbkach okazał się lichy, a w jednym wypadku zaprawiony kwasem siarczanym.

Na 32 prób maki było 9 całkiem stęchłych, na 7 próbek pieczywa jedna zupełnie zła, na 39 próbek cukrów 9 zabarwionych aniliną czerwoną.

Ogłaszając wyniki tych badań, pisma galicyjskie czynią słuszną uwagę, iż cyfry same żadnego nie wydadzą skutku, gdyż wskazują tylko rozmiar złego, a nie dają możności użycia środków zaradczych. Czytając podobną statystykę, Lwów dowiaduje się, że jest truty, że w 90-iu wypadkach na 100 kupując trunki, albo artykuły żywności jest oszukiwany, ale nie wie przez kogo.

W interesie tych właśnie, którzy uczciwie i sumiennie sprzedają towary, należałoby zatem ogłaszać nazwiska handlarzy, u których odbywały się rewizje i których towary poddawano analizie chemicznej.

Podobnie jak we Lwowie, a nawet jeszcze systematyczniej urządzoną jest kontrola naukowa nad dobrocią artykułów spożywczych w różnych większych miastach Europy.

Przyjęte zostały w tym celu rozmaite systemy, nigdzie jednak rzecz sama nie jest w zaniedbaniu, wszędzie władza sama posiada możność ścisłego sprawdzania, czy towar, który się wydaje złym na oko, jest rzeczywiście zepsuty, albo sfalszowany szkodliwie. W wielu miastach, np. w Paryżu urządzenie to uczyniono dostępnym dla publiczności. W różnych punktach miasta istnieją stacje specjalne takiej kontroli, do których może się udawać każdy nabywca z zakupionym towarem dla skontrolowania jego dobroci.

Jak u nas stoi sprawa takiej ścisłej naukowej kontroli nad produktami dostarczającymi na targi i sprzedawanymi po sklepach, tego dokładnie objaśnić nie możemy; wiadomo nam tylko, iż w dosyć krótkich odstępach czasu odbywały się i odbywają rewizje targowe produktów spożywczych, że znaczna ilość tych artykułów ulega konfiskacie, ale systematyczna analiza próbek różnych artykułów żywności, o ile nam wiadomo, nie istnieje.

A jednak zdaje nam się rzeczą niezawodną, iż fałszowanie tych artykułów prowadzone jest u nas na równie wielką, może nawet większą skalę niż we Lwowie i innych miastach, że zatem spożywamy bardzo znaczną ilość żywności zafałszowanej przez niegodziwą spekulację, w sposób niekiedy może obojętny, lecz zwykle mniej lub więcej szkodliwy dla zdrowia.

Parę lat temu z zasługującej na wszelkie uznanie inicjatywy p. prezydenta miasta przedsięwzięto rozbiór chemiczny różnych gatunków piwa wyrabianego i sprzedawanego w naszym mieście. Pamiętną jest wrzawa jaką wywołało to zarządzenie... Faktem jest jednak, iż pomimo oburzenia tych, którzy zo-

stali rezultatem rozbioru osobiście dotknięci, piwo poprawiło się znacznie od owego czasu!

Jesteśmy przekonani, iż gdyby ten sam środek zastosowany został do innych trunków i artykułów żywności, na pożyteczne jego skutki nie potrzebowalibyśmy długo czekać.

K. W.

## Z ARABESK.

Nauczyła ją stroić się mama.  
Ojciec w serec praktyczną myśl szepci  
Igrać z ogniem uczyła się sama  
I to właśnie co umie najlepiej...

Leez, dziewczeczko, nie koniec już na tem,  
Szczęście, wierz mi, wygląda inaczej!  
Wiesz jak miło panować nad światem,  
Ale kochać ty nie wiesz co znaczy!

Czesław.

— Prezes warszawskiego komitetu cenzury, radca tajny, szambelan Najwyższego Dworu *Ryżow*, udał się w dniu wczorajszym na urlop za granicę.

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Główny naczelnik kraju, generał-adjutant Hurko, przedsięwziął urzędową podróż po guberniach warszawskiej i kaliskiej.

— Ministerstwo oświaty wygotowało następujące przepisy o terminach pobytu uczniów w jednej klasie: 1) uczniowie zakładów z kursem 7-io i 8-io letnim, nie licząc w to klasy przygotowawczej, nie mogą być zatrzymywani po dwa lata w jednej klasie więcej jak trzy razy w ciągu całego kursu, uczniowie zaś szkół z kursem 4 o i 6-io letnim — więcej nad dwa razy; 2) uczniowie którzy przed ukończeniem szkoły wyzyskali już powyższą ulgę, mają być z zakładu bezwarunkowo wydani z prawem wszakże wstąpienia do innej szkoły z mniejszym kursem; 3) począwszy od klasy 5-ej uczniowie nie mogą pozostawać dwa lata w jednej klasie dwa razy z rzędu; wreszcie 4) wyjątek od powyższych przepisów mogą stanowić warunki zasługujące na uwzględnienie, jak choroba lub nieszczęście w rodzinie i t. d.

— Ministerstwo dóbr państwa wyznacza stałą roczną sumę na cele wykształcenia profesorów dla wyższych zakładów naukowych rolniczych. Pomoc materialna ma być udzielana wychowawcom fakultetów przyrodniczych, którzy zechcą poświęcić się specjalnemu zawodowi nauczycielskiemu w zakładach rolniczych.

— W ministerstwie komunikacji powstał czasowy wydział do spraw rządowych dróg żelaznych. Instytucja ta z czasem, w miarę szerszego upaństwowienia dróg żelaznych, stanie się wydziałem stałym.

— Tabor ruchomy kolei warszawsko-wiedeńskiej składa się obecnie z 225-iu parochodów, wartości 5,917,401 rs. 39½ kop., 199-iu wagonów osobowych wartości 647,572 rs. 58½ kop., 4,080 wagonów towarowych wartości 4,965,976 rs. 78 kop. Razem więc wartość taboru kolei warszawsko-wiedeńskiej, podług ostatnich obliczeń, wynosi 10,630,950 rs. 76

kop. Droga żelazna warszawsko-bydgoska posiada 39 parochodów wartości 832,319 rs. 98½ kop., 81 wagonów osobowych wartości 206,614 rs. 35½ kop., 559 wagonów towarowych wartości 615,600 rs. 99 kop. W ogóle tabor obu dróg stanowi 264 parochodów, 280 wagonów osobowych i 4,639 wagonów towarowych. Razem wartość taboru ruchomego kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej ocenioną jest na sumę 12,285,486 rs. 9 kop.

— Z porządków miejskich. Projekt zniesienia straganów z mięsem świeżym na targach tutejszych, o którym już donosiliśmy, jest obecnie faktem dokonanym. W tych dniach nadeszła decyzja ministerjum zabraniająca straganowej sprzedaży mięsa na targach za Żelazną Bramą, na Starem Mieście i na Pradze. Rozporządzenie to nastąpiło wskutek przedstawienia magistratu, który jedynie w widokach sanitarnych starał się oddawna, o wzbronienie prowadzenia handlu mięsem na otwartych placach, gdzie działanie słońca, deszczu lub śniegu, przyspiesza psucie się mięsa, a przytem bardzo zanieczyszcza powietrze. Magistrat zdecydował się na ten krok, pomimo, iż następstwem jego będzie przez pewien czas ubytek dochodu z dzierżawy placów pod stragany, oraz wydatek na wyasfaltowanie miejsca zajmowanego przez te budy. Tymczasem handlarze mięsa — przeważnie starozakonni, dowiedziawszy się o zabronieniu straganowego handlu mięsa za Żelazną Bramą, zamierzają przenieść się na inny plac nie wyszczególniony w rozporządzeniu i w tym celu zamyślają rozbić stragany swoje w „Gościńnym Dworze”, o które to miejsce już rozpoczęli pertraktacje, co gdyby dozwolone zostało, byłoby tylko obejściem przepisu, najszkodliwszym pod względem sanitarnym dla tej części miasta, pozbawionej zupełnie świeżego powietrza.

— Ulice Nowogrodzka, Pawia, Ludna i Nowoliwie zostaną całkowicie uregulowane jeszcze w ciągu r. b.

— Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny obecnie o godzinie 7-ej minut 45 wieczorem, gaszone o godzinie 3-ej minut 30 zrana.

— Przeprowadzenie linii tramwajowej na moście zostało już ukończone, obecnie układana jest po dwójna linja na Nowym zjeździe.

— Kościół na Grzybowie. Roboty wewnętrzne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie postępują dość leniwo. Obecnie główna działalność skierowaną jest około wielkiego ołtarza, który odsłonięty ma być w dzień Wszystkich Świętych. Nadto rozpoczęto budowę jednego z bocznych ołtarzy. Jednocześnie robotnicy pracują nad wykończeniem kopuły, przez którą w czasie ostatnich ulewnych deszczów woda dostawała się do świątyni.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się publiczne posiedzenie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na którym dyrekcja główna zda sprawę ze swoich czynności za czas od dnia 13-go listopada r. z. do dnia 13-go maja r. b.

— W uzupełnieniu artykułu o zawiązującym się stowarzyszeniu wzajemnej pomocy subiektów cukrowniczych otrzymaliśmy wyjaśnienie, iż uczniowie nie będą do tego stowarzyszenia należeli, oraz, że projekt ustawy opracował i przedstawił do zatwierdzenia władzy p. Adam Grabowski, jako umocowany w tym celu przez inicjatorów tej myśli.

towarzystwie, przyjmującym ubezpieczenia od wypadkowego kalectwa.

Na Niecałej przecież wcale nie koniec. W innych punktach miasta dają się nowe bruki granitowe, kostkowe, asfaltowe i żelazne, na Krakowskim-Przedmieściu zdwaja się liczba latarni gazowych, w różnych stronach wznoszą się nowe domy itd. itd. Na Zjeździe i na moście układają się szyny dla przywrócenia komunikacji tramwajowej z Pragą, od tak dawna już przerwanej, a kompania asenizacyjna dostarcza na okaz modelowego wozu do wywózki błota i śmieci, na wzór i podobieństwo którego, ma być przygotowanych jeszcze przed „przyjazdem państwa” 149 innych takich wozów.

Cały ten ruch, cała ta krzątanina, to stanowe świadectwo, że Warszawy nie ma w Warszawie.

Zdarza się jednak, że pomimo całego pośpiechu i gorliwości służby i rękodzielników, państwo powracający z dalszych lub bliższych wycieczek do opuszczonych przez lato mieszkań, nie zastają jeszcze wszystkich robót pokończonych tak jak spodziewali się je zastać. Podłoga jest już zaciągnięta, ale jeszcze nie wytarta szczotkami, firanki już się prasują lecz do ich założenia jeszcze daleko, meble są wytrzepane i oczyszczone, lecz o ich rozstawieniu jeszcze nie było mowy, obrazy i zegary nie znajdują się na swoich miejscach, a na piecach i szybach okien znad jeszcze ślady zduńskiej, mularskiej i malarzkiej roboty.

Otóż kto wie, czy i Warszawa, gdy powróci z letniej podróży, nie zastanie wielu rzeczy niewykończonych.

Że ulica Niecała, pod względem uporządkowania będzie ciągle jeszcze „niecała”, o to możnaby się prawie założyć, a czy komunikacja tramwajowa z Pragą zostanie przywróconą na zapowiadany termin 23-go b. m., o tem szeroko Dawid pisał...

O niejednej też rzeczy, jak się to zwykle zdarza, zapomniano w pośpiechu. Gdyby na przykład urządzono chociaż jeden ustęp publiczny, moglibyśmy mieć nadzieję, że w roku przyszłym przyjdzie kolej na drugi i że najdalej za lat dziesięć już się ich dzieściu doczekamy. Ale to nie było nam na myśli. Mielśmy tyle pilniejszych rzeczy do roboty!... Zaprowadzenie tej instytucji, istniejącej we wszystkich większych miastach, byłoby wprowadzić pożądaną tak ze względów porządkowych, jak sanitarnych, ale na to trzeba poczekać...

Kanalizacja i wodociągi nie posunęły się bardzo daleko, lecz bądź co bądź nie stały w miejscu, a skoro nie stały, to już jest pewność, że praca około nich skończy się kiedyś. Wieczność jest długa...

Nie pomyślano także jeszcze o zaprowadzeniu na kolei konnej tak zwanej „korespondencji” czyli możności przesiadania się za tym samym biletem z jednego pociągu na drugi. Jest to urządzenie konieczne i dla samej instytucji tramwajów korzystne, więc nie powinniśmy na nie tak długo czekać.

Dopiero po wprowadzeniu tego urządzenia każdy mieszkaniec Warszawy, pragnący z któregośkolwiek punktu miasta dostać się do innej dzielnicy, będzie mógł korzystać z najbliższej linii bez mozolnego obliczania czy mu się ta jazda opłaci. W taki sposób koleje konne urządzone są za granicą i urządzenie takie okazało się korzystnym dla stron obu zarówno, godziłoby się zatem, ażeby nasz zarząd tramwajów, zaraz po ukończeniu toru na Zjeździe i połączeniu linii warszawskich z praskimi, o zaprowadzeniu tego ważnego udogodnienia pomyślał. Pośpiech w tym względzie da mu prawo do dobrej kreski w książeczce zasług, jakie dla miasta położył, w owej książeczce, w której dziennikarstwo tak skwapliwie różne drobniejsze jego uchybienia zaznacza.

A skoro już mowa o tramwajach, to przejdźmy się jeszcze trochę dalej tym dogodnym środkiem lokomocyjnym.

Szanowna nasza publiczność męzka i żeńska nie może się jakoś nauczyć rozróżniać kolorów, świateł i napisów na wagonach, a że pytać się o drogę przy wsiadaniu nie ma zwyczaju, myli się zatem ciągle, wsiada do niewłaściwych pociągów i zaraz musi wysiadać, z niemalem własnym niezadowolaniem, a niemięjszą przykrością deptanych po nogach współpasażerów i utrapieniem służby, zmuszonej do udzielania po sto razy na dzień jednych i tych samych objaśnień.



— **Ze sportu.** W ubiegły czwartek odbywały się na torze w Carskim Siole t. z. gonitwy dodatkowe, właściwie mówiąc drugorzędne. Wszystkich biegów było 6, z tych dwa dla koni-ryśaków jeden oficerski, jeden *handicap*, jeden dla koni dwuletnich i jeden bieg dla koni, które w r. b. nie wygrały 300 rs. Z koni naszych hodowców brały udział dwa tylko — „Chaman” i „Erlangen” p. Dorożyńskiego w wspomnianych dwóch ostatnich gonitwach. W biegu s. 300 o nagrodę 600 rs. „Chaman” współzawodniczył z „Warją” Wołkowa, „Fortunio” hr. Niroda i „Faworytem” Arapowa. Pierwszy stanął u mety „Fortunio”, „Chaman” zaś był drugim i wziął nagrodę 150 rs. Bieg trwał s. 38½. O nagrodę 425 rs. ubiegały się trzy konie: „Fogabał” Iljenki, „Żelanie” ks. Łobanowa-Rostowskiego i „Erlangen”. Dystans w. 2 s. 100 przebiegł pierwszy „Erlangen” w m. 3 s. 8. Dziś siódmy dzień wyścigów carskosielskich. W przyszły czwartek zaś odbędzie się bieg 20-towiorstowy.

— **Wywóz jarzyn.** W ostatnich dniach nadchodzą do Warszawy z prowincji znaczne zamówienia na jarzyny, jak ogórki, marchew, kapusty itp., które całemi wagonami wysyłane bywają do dalszych miast, położonych w pobliżu dróg żelaznych.

— **Osobliwa manipulacja.** Jednym z interesów jakie najczęściej podejmują kantory wekslu jest asekurowanie pożyczek premiowych, podlegających losowaniu do amortyzacji. Za opłatą, której norma wynosi od 40 do 50 kop., kantory te zobowiązują się w razie wylosowania zaasekurowanego papieru wydać natomiast inny lub wypłacić jego wartość według bieżącego kursu. Otóż w jednym z kantorów wekslu w Warszawie, znajdującym się przy ulicy Miodowej, osobie która zgłosiła się po odbiór nowej pożyczki w zamian za ubezpieczoną w tym kantorze a wylosowaną, właściciel począł stawiać rozmaite trudności i ostatecznie oświadczył, iż nowej pożyczki nie da wcześniej jak za dwa miesiące. Zwłokę tę tłumaczył jakimś formalnościami w Banku Państwa przy odbiorze należności za wylosowane papiery. Skutkiem tego p. właściciel kantoru został wezwany za pośrednictwem notariusza do spełnienia zobowiązania, a sprawa w razie dalszego z jego strony oporu wejdzie zapewne na drogę sądową. Ciekawa rzecz, na jakiej zasadzie kantor może stawiać podobne trudności skoro wydawane przezeń kwity wyraźnie mówią, iż wymiana nastąpi bezwzględnie przy wylosowaniu a nawet oznacza termin prekluzyjny i to dość krótki, po którym asekurujący zupełnie traci prawo do otrzymania nowej pożyczki.

— **Nieproszony gość.** Przedwczoraj wieczorem, przez otwarte okno parterowego mieszkania członka izby sądowej p. P. w alei Jerozolimskiej nr 18a, dostał się do tegoż mieszkania rzezimieszek. Właściciel lokalu, znajdujący się w przyległym gabinecie, zasnął czytając książkę, rabuś tymczasem sprawiał się cicho, spałował pościel, niektóre drobne rzeczy i złoty zegarek i już miał uchodzić tą samą drogą którą przyszedł, gdy ktoś z przedłodżących ulicą krzyknął: „złodzieju!”... Zbudzony krzykiem p. P. rozbudził służbę i począł ścigać uchodzącego z łupem złoczyńcę, którego przy pomocy przechodniów przytrzymał i odprowadził do cyrkulu. W chwili przytrzymania ujęty zbrodniarz chciał się bronić wielkim nożem, który miał przy sobie, został jednak rozbity zanim mógł kogokolwiek ugodzić.

Jeden z łaskawych okolicznościowych korespondentów naszego pisma, kreśląc malowniczo niedogodności takiego stanu rzeczy, zapytuje nas czy nie możnaby temu zaradzić.

Rozumie się, że możnaby. Należałoby tylko ogłosić, że od pewnego prekluzyjnego terminu, na przykład od 1 go września, każdy kto przez pomyłkę wsiaśnie do niewłaściwego wagonu, nie będzie wprawdzie pociągany do kupowania biletu i opłacania za kurs, lecz winien będzie złożyć do puszeki, znajdującej się u konduktora, dowolnej wysokości datkę na rzecz Towarzystwa dobroczynności. Jest to środek jedyny. Kto raz lub dwa razy zapłaci przymusową jałmużnę, nie będzie się narażał na płacenie jej częściej, a jeżeli nie użyjemy takiego środka, to pocziwa Warszawa i przez dziesięć lat nie obezna się z rozkładem kursów tramwajowych, bo „pocziw się czegoś nieczy, jeżeli za nieumiejętność nie się nie płaci?”

A uczyć się trzeba wszystkiego, nawet takich rzeczy, które tym co je umieją zdają się naturalnymi i wrodzonymi każdemu. Oto niedawno zarząd nowej drogi żelaznej był zmuszony ogłosić charakterystyczny okólnik, polecający podwładnej służbie, ażeby lekarzy kolejowych wzywała tylko do czynności im właściwych i żeby udając się do nich o pomoc w chorobie, używała grzecznej, proszącej formy.

Okólnik taki nieświadomym bliższego stanu rze-

— **Mięso wołowe** staniało obecnie o kopiejkę na funcie, cielęce zaś zdrożało o ½ kop.; ceny baraniny i wieprzowiny pozostały bez zmiany.

— **Stan meteorologiczny.** W zeszłym tygodniu średnia dzienna temperatura wynosiła + 16.5R-ra, ciśnienie barometryczne 747.3; ilość wody spadłej według wilgociomierza 1.4.

— **Małżeństwo** zawarto w ubiegłym tygodniu 62, a więc o 9 mniej aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

— **Urodzeń** w tygodniu ubiegłym było: dzieci ślubnych: 129 chłopców, 122 dziewcząt; nieslubnych: 22 chłopców i 25 dziewcząt; w stosunku więc do 1000 mieszkańców wypadła rocznie 36.98 urodzeń.

— **Śmiertelność** w zeszłym tygodniu powiększyła się niezmiernie, zmarło bowiem 289 osób (143 kobiet), a więc o trzy więcej aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Katar kiszki zabrał jak zwykle największą liczbę ofiar (115), dalej zapalenie płuc (36), wreszcie suchoty (27). Z chorób epidemicznych zmarło na błonicy 9 osób, na tyfus 7, szkarlatynę 5, na ospę 3, wreszcie pojawił się koklusz, który w tygodniu sprawozdawczym zabrał z pośród niemowląt 5 ofiar. Liczba łóżek wolnych w szpitalach warszawskich, według wykazu z dnia wczorajszego wynosi: u Dzieciątka Jezus 8, św. Łazarza 33, św. Rocha 40, św. Ducha 19, na Pradze — starozakonnych 54, przy domu przytulku i pracy 13.

— **Wypadki.** W dniu wczorajszym na placu Bankowym Mateusz B. spadł z wozu i uległ złamaniu nogi. — Na Chmielnej wóz roboczy najechał na Piotra M., który upadł i złamał rękę. — W ciągu ubiegłych dni trzech spełniono w mieście 18 kradzieży, z których dwie tylko przewyższyły 100 rs., wszystkie zaś wyniosły sumę 1740 rs.

— **Czy to podobna.**

Na jednej z ulic, położonych nad Wisłą, leżał złożony ciężką i długotrwałą chorobą, człowiek w wieku podeszłym, były urzędnik, emeryt, ojciec pięcioro dzieci.

Do cierpień jego fizycznych, spowodowanych chorobą, przyłączyły się cierpienia moralne.

Chory wiedział o tem, że ze znaczniejszego majątku licznej swojej rodzinie pozostawi bardzo niewiele, zaledwie dom, w którym mieszkał, obciążony dosyć znacznymi długami.

Wiedział i o tem, iż za jeden z tych długów, lichwiarski, dom ten, jedyna po nim spuścizna, wystawiony został na subhastację.

Ale nie wiedział jeszcze wszystkiego, o czem dowiedzieć się było mu przeznaczonem.

Rodzina, obawiając się pogorszyć stan jego zdrowia, i tak już groźny, tała przed nim dalszy przebieg subhastacyjnego procesu.

A przebieg tej sprawy był bardzo smutny...

Licytacja już się odbyła, dom był sprzedany...

Przed trzema laty dawano za niego 37,000 rs., na licytacji dostał się nowonabywcom za 16,000 rs.

Suma ta nie pokrywała nawet wszystkich długów, choremu i jego rodzinie nie pozostawało... nic.

W przeddzień właśnie odrzucony został wniosek unieważnienia licytacji i sprzedaż przez sąd zatwierdzona, a tego dnia, który opisujemy, wkrótce po odejściu kapłana, który chorego pojednał z Bogiem, trzej nowonabywcy z komisarzem sądowym zgłosili się do byłego właściciela, ażeby obwieścić, iż pod grozą eksmisji przymusowej winien ustąpić z zajmowanej a nie należącej już do niego siedziby.

Gdy wykonawca prawa przekroczył próg domu w towarzystwie nowych właścicieli, i gdy rodzina dowiedziała się o co chodzi, zaczęła błagać o oszczędzenie choremu przykrości dowiadywania się na łóżu boleści o swej ruinie.

czy mógł się wydać dziwnym i śmiesznym, a jednak zastanowiwszy się bliżej, trzeba uznać, że mogła go spowodować konieczność. Nieraz się tam pewno zdarzyło, że jaki pan konduktor albo palacz, poprosił do siebie lekarza kolejowego, ażeby jego żonę przystawił pijawki albo zaaplikował dziecku *mixturem compositum*, złożone z rumianku, oliwy i cukru, nie tą drogą jaką się zwykle do organizmu ludzkiego wprowadzają pokarmy. Nieraz też może, jak pan zawiadowca, w majestacie swej zwierchniczej, na całą stację sięgającej powagi, napisał do lekarza „wezwanie” lub „polecenie”, aby się „stawił” w jego kancelarji dla zbadania jego zawiadowczego pulsu i bliższego obejrzenia jego naczelnikowskiego języka. Ztąd wypadła potrzeba pocieszenia jednych, że doktor i cyrulik niejednokrotnie czynności pod godłem Eskulapa spełniają, a drugich, że zwierchnictwo nad służbą stacyjną nie stawia jeszcze naczelnika na wyższej hierarchicznej stopie od człowieka, który życie swoje poświęcił nie nadzorowi nad przesuwaniem weksli na jednej choćby pierwszoklasowej stacji, lecz studjom nad układem całej sieci najrozmaitszych linii komunikacyjnych, któremi krew krąży w człowieku. Naukę tę dano komu się należało i stało się dobrze, nie w tem śmiesznego ani niedorzecznego nie ma.

Nie chciałbym kroniki kończyć smutnym szczeżółem, ale tak się jakoś złożyło, że pozostało mi już tylko miejsce na zapisanie faktu, iż wpisy w szko-

Komisarz sądowy, pomimo urzędu, który go oswaja z widokiem łez i cierpień, uległ tym błaganiom i wyszedł...

Ale wraz z nim wyszli nowo-nabywcy i na podwórzu zaczęli nalegać o nieodkładanie urzędowej czynności.

Urzędnik pod tym naciskiem wrócił, bez względu na prośby i zakłęcia wszedł do sypialni złożonego chorobą starca i odczytując przyniesiony akt, zawiadomił go o tem, co wszysej do ostatniej chwili zataić przed nim pragnęli.

Jakie wrażenie taka komunikacja urzędowa wywrzeć musiała na umyśle skolatanego chorobą człowieka, każdy kto ma serce, bez opisu odczuje.

Po odczytaniu komornik zapytał chorego, czy ustąpi dobrowolnie ze sprzedanej posiadłości...

— Ustąpię! — odrzekł słabym głosem chory.

Zażądano, ażeby na dowód podpis swój położył na akcie, ale kosztująca ręka już odmówiła posłuszeństwa...

Komisarz sądowy z nowonabywcami oddalił się śpiesznie, a w kilka godzin później pod bezpośrednim wrażeniem tego ciosu, chory zamknął oczy na zawsze...

*Dura lex sed lex* — wobec takiej jednak sceny, musimy zapytać czy podobna, ażeby prawo nakazywało takie okrucieństwo, ażeby takiej sytuacji uwzględnić nie pozwoliło?...

— **Radość i smutek.**

Los ślepy boleśnie igra nieraz z ludźmi...

W ubiegły czwartek pani W. otrzymała list z radosną nowiną, iż mąż jej przebywający od lat kilkunastu na dalekim Wschodzie jest już w drodze i za tydzień przybędzie do Warszawy...

Radość opuszczonej przez tyle lat małżonki nie miała końca...

Tymczasem tegoż samego dnia przed wieczorem nadszedł z Tambowa telegram od pana K., zawierający te lakoniczne lecz straszne słowa: „mąż pani dostał apopleksji i na moich rękach dziś rano skończył”...

Czyż nie okropne igrzysko losu?

— **Włoski dziadzi.**

W dniu wczorajszym w godzinach południowych wrzucono do naszej skrzynki redakcyjnej list zaadresowany krótko, jednym słowem: „zguba”.

Po otworzeniu koperty ukazał się oczom naszym arkusz z przypiętym szpilką promieniem włosów i napisem: „znalezione na ławce rano w ogrodzie saskim na wodach, prawdopodobnie wypadłe z książki do nabożeństwa”.

Włosy były srebrne, miękkie, dziwnie przejmujące sprawiające wrażenie...

Około wieczora zgłasza się do nas piętnastoletnie może dziewczę, zakłopotane i przestraszone nieco z zapytaniem „czy nie odniósł tu kto pocziwy włosów dziadzi”, uronionych na wodach a zamkniętych w małej kartce papieru...

Biedactwo miało lzy w oczach — zanim mogliśmy ją uwiadomić, iż odszukała się zguba, opowiedziała nam, iż to najdroższa dla niej pamiątka po zmarłym przed rokiem dziadku, jej opiekunie i wychowawcy...

— Oto one — odpowiadamy.

Radość dobrego dziecka nie miała granic — śmiała się i klaskała w drobne rączki, prosząc nas iżbyśmy pocziwemu znalazcy tą drogą podziękowali za odzyskanie „włoski dziadzi”...

łach już się zaczęły i że z wszystkich gimnazjów i szkół miejskich dochodzą nas żałosne skargi na brak miejsca. Wszędzie jest po kilkunastu kandydatów na jeden wakans, wszędzie ci, którzy zdołają się dostać, będą mieli do pokonania trudność zgromadzenia wysokiej kwoty na opłatę półroczną, a ci dla których nie wystarczy wakansów, stana wobec trudniejszej jeszcze do rozwiązania zagadki: gdzie się obrócić po naukę, ażeby roku nie stracić?...

I jeszcze jednej nowiny, podobnież niewesołej, dowie się nieobecna Warszawa, gdy w swoje mury powróci.

Chleb zdrożał o kilkanaście procent...

— Wielka rzecz! — zauważył pawien młody chłopczyk, przeczytawszy tę wiadomość w *Kurjerze* — kiedy chleb zdrożał, to będziemy jedli bulki... Bulki przecież nie podrożały!

Miał niby słusność... bulka za dwa grosze została zawsze bulką za dwa grosze, tylko że będzie w odpowiednim stosunku mniejsza.

W tej chwili, gdy już chciał złożyć pióro, otrzymuje jeszcze jedną nowinę z tegoż samego ekonomicznego zakresu.

Mięso wołowe staniało, a cielęcina podrożała...

Widocznie w rogatym świecie w walce „młodych” ze starymi” szala zwycięstwa ku „młodym” się przechyla...

W. Skiba



### — Cicerone warszawski.

Kilkanaście dni temu przybył do naszego miasta dążący ku Petersburgowi anglik.

Stał on w jednym z pomniejszych hotelów, a zamierzając zabawić dzień jeden w Warszawie, zażądał przewodnika.

Przewodnika ścignięto z Nalewek i chociaż angielszczyzna jego bardzo wiele pozostawiała do życzenia mógł się jednak od biedy porozumieć.

Anglik polecił oprowadzić się po mieście, celem poznania osobliwości syreniego grodu.

Domorośli cicerone zawiódł go do... cyrku p. Cinielli.

— A teraz — zapytał anglik.

— Teraz — odpowiada cicerone — wróćmy do hotelu.

— Jakto nie ma więc nic bardziej uwagi godnego w całym mieście?

— Nic.

— *All right.*

I pojechał dalej, wyrażając jednemu z naszych znajomych, jadącemu z nim razem w okolicach Wilna, wielkie zdziwienie z powodu ubóstwa Warszawy...

### — Po dłuższych libacjach.

Pan Piotr z panem Pawłem powracali wczoraj wieczorem z piwiarni przy Zjeździe do mieszkania na Kanonję.

Szli trzymając się pod ręce, gdyż w piwiarni tego wieczora dobrze się działo, liczne kolejki piwa przegrodzone były niemniej licznymi kolejkami „oczyszczonych”, a po takiej aferze dobrze jest kiedy człowiek czuje tuż pod boki towarzysza.

Nie mówimy, iżby panowie Piotr i Paweł byli pijani; do takiego skandalu nie przyszło, znajdowali się tylko w cokolwiek weselszym niż zwykle usposobieniu...

Szli środkiem, przejeżdżających bowiem o późnej godzinie już nie było, a poeta powiedział: *medium tenore beati.*

Nagle zatrzymała ich przeszkoda.

— Patrzcie! — rzekł pan Paweł do towarzysza — aniśmy się spodziewali, że na placu Zamkowym wykopią rów!...

— Prawda! — odpowiedział pan Piotr — to pewno Lindley tak się pośpieszył i już tutaj prowadzi kanalizację!...

— A może wodociągi? — zauważył pan Paweł.

— Może i wodociągi — przystał łatwy do zgody pan Piotr — w każdym razie kiedy przez rów nie położyli kładki, to musimy przeskoczyć!...

— A skacząc sobie sami, panie Piotrze, ja tam w swoją zręczność nie wierzę i wolę obejść.

Stało się; pan Piotr skoczył i znalazł się szczęśliwie na drugiej stronie, a pan Paweł poszedł ostrożnie brzegiem rowu i obszedł go chodnikiem pod samym zamkiem.

Gdy się spotkali, rzekł pan Piotr:

— Ciekawa rzecz jednak czy to rów na kanalizację czy na wodociągi?

— A ciekawa.

Zaczęli się wpatrywać, pragnąc rozstrzygnąć tę zawiłą kwestję.

W czasie tego przypatrywania się, błędna chmura wędrująca po niebie zasłoniła pyzającą twarz księżycą...

Rów nagle znikł, ale wskutek tego zaćmienia księżycowego, w głowach obu kompanów rozjaśniło się.

Przepaścią, przez którą jeden skakał, a którą drugi tak starannie obchodził, był... cień kolumny Zygmunta.

### — Zabawka fizjologów.

Już nie oczy są obrazem duszy...

Z tego podniosłego stanowiska stracono oczy na korzyść nosów, czaszek, dłoni i pięt, którym niektórzy fizjologowie przypisują ważne znaczenie w charakterystyce człowieka.

Jeden z nich mówi „pokaż mi swój nos, a powiem ci, jakim jesteś!...”

I w dowodzeniach swoich powołuje się na powagę Pascala, który utrzymywał, iż gdyby nos Kleopatry był krótszy, dzieje ziemi byłyby inne.

Podług najnowszej fizjognomistyki Cezar i Napoleon mieli nosy w kształcie dziobów orlich, wiadomo też, jaki z tego powodu wywarli wpływ na losy narodów...

Nos rozłupany, jak u gończych ma oznaczać charakter dobroniosny; ciekawy.

Paple mają nos spiczasty.

Nos mięsisty należy do ludzi dumnych, podczas gdy nos spłaszczony jest własnością głupców, lub nieponiów.

Wszystko to dotyczy się mężczyzn...

U kobiet zaś nos prosty ma oznaczać wstydlivość, godność, lecz równocześnie zimność.

Nos ostry, duży jest znakiem instynktów emancypacyjnych, a niekiedy okrutnych, takie bowiem

nosy miały Katarzyna Medicis i królowa Elżbieta.

Nos zadarty wróży mnóstwo przymiotów i wdzięków...

Jednakże i w fizjonomice nosów są liczne wyjątki.

Sokrates np. miał nos spłaszczony, który nie świadczy o inteligencji; prawda też i to, że dał się zawojować Ksantypie.

Jeżeli więc nie możecie poznać człowieka z żadnej strony, obserwujcie nos jego, który mówi niezawodną prawdę, jeżeli nie zawsze, to przynajmniej wtedy gdy jest... rubinowym!

### — Nieortograficznie.

Sędziwy już pedagog, znalazłszy na biurku swojej żony zbyt gorący list wystosowany do przyjaciela domu, młodego p. Henryka, z taką do swojej małżonki zwrócił się apostrofą:

— Moja pani, widzę że przykrego doznał zawodu! gotów jednakże jestem puścić to w niepamięć i powrócić ci nawet mój szacunek i przywiązanie, tego tylko nie mogę ci darować, iż jako swemu niedoświadczonego nauczycielowi robisz mi wstyd, pisząc: „mój drogi Chendryku!...”

### — Rada.

W jaki sposób można na pewno znaleźć miejsce w tramwaju na Mokotowie, kiedy jest święto, pogoda i sporo spacerujących?

— Nic łatwiejszego, trzeba tylko pójść na Powązki, wsiąść w tramwaj, przyjechać na Mokotów, i nie wysiadając wcale z wagonu, czekać aż przepręgą konia i tramwaj ruszy...

### — Trafna uwaga.

Umierający skąpiec ścisnął oburącz kilka worków złota i cały drżący wołał:

— O gdybym ja mógł zabrać z sobą!...

— I na cóżby się to zdało — rzekł jeden z obecnych przyjaciół — w tej okolicy, do której się zapewne dostaniesz, stopiłyby się, mój drogi!...

— Szkoły. Napływ kandydatów do gimnazjum w Kielcach jest w r. b. znacznie silniejszy niż w latach poprzednich. Do klasy wstępnej np. zgłosiło się 100 uczniów, podczas gdy ilość wakansów wynosi zaledwie 31, do klasy znowu I-ej na 11 miejsc wolnych dobija się około 70-u kandydatów. A w innych gimnazjach?...

— Towarzystwo kredytowe ziemskie wystawia na sprzedaż z publicznej licytacji za zaleganie w spłacie rat towarzystwu 4 majątki w gubernji suwalskiej, 37 w warszawskiej i 55 w kaliskiej.

— W rypińskim właściciele ziemscy krzają się coraz energiczniej około urządzania racjonalnego gospodarstwa leśnego. Kilka planów urzędzeń leśnych uzyskało już zatwierdzenie czasowej komisji w Petersburgu, inne zaś są na porządku dziennym. Oby ta tendencja przeszła z rypińskiego i do innych powiatów naszego kraju!

— Z plantów nowej drogi. Budowa kolei wilno-romeńskiej szybko posuwa się naprzód, pomimo, iż roboty prowadzą się na olbrzymich przestrzeniach błot pińskich. Obecnie na nowym torze pracuje pięć parowozów, jeden od strony Łunieniec, dwa od Pińska i dwa między rz. Jasiółką i Bobryczem. Dla uregulowania drogi błota się zasypują, budują tamy i mosty. Jeden nasyp nad Prypecią wynosi 10 wiorst. W tej chwili parowozy zwożą ziemię i gruz do robót plantacyjnych.

— Przekłeta rodzina. W tych dniach we wsi Mrowiu za Wisłą spaliła się chata włościańska, a w płomieniach znalazł śmierć właściciel domostwa Karol Łukasiński. Był on ojcem trzech synów, którzy przed rokiem za rozmaite kradzieże i rabunki zostali skazani na osiedlenie na Syberji. Stary Łukasiński podobno także brał udział w wielu sprawkach synów, ostatecznie jednak po półrocznym więzieniu dla braku dowodów został uwolniony. Następnie z rozpaczki zaczął pić i jak się zdaje po pijanemu sam zaprzątnął ogień w chałupie, która wraz z nim spłonęła.

— Pioruny. Najstarsi ludzie nie pamiętają roku tak obfitującego w klęski, jak bieżący. Najwięcej strat zrzuciły burze, pioruny i ogień. Codziennie prawie przychodzi nam zaznaczać coraz to nowe wypadki zniszczenia. Oto i dziś dowiadujemy się, iż w lipnowskim spłonęły od piorunu zabudowania we wsi Miliszewy. W Pęczkach zaś w ciechanowskim zgorzała od pioruna też owczarnia. We wsi Żbiki-Antosy piorun spalił stodołę. W Gulbinach w rypińskim piorun zabił na miejscu fornała i trzy konie itd. itd.

— Pożary. W ubiegłą środę, o godzinie 1-ej po południu wybuchł pożar w Koninie. Ofiarą padły dwa domy mieszkalne, dwa spichrze napelnione zbożem i mąką i kilka zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą przeszło 20000 rs. Lubartów znowu nawiedziły aż dwa pożary w ciągu jednego

tygodnia. Spaliło się ogółem 17 stodół razem z tegoroczną krescencją. Straty doniosłe.

— Wypadek kolejowy. W dniu 11 b. m. w osadzie górniczej Nivka, pod Sosnowcem, w kopalni węgla „Grzegorz”, podczas dobowania tomów węglanych, runęła część sklepienia, zasypując kilku górników, z których jeden 21-letni August Hauszlik zabity został na miejscu, a drugi 20-letni Kazimierz Hilaczek tak ciężko poraniony, iż wydobyty z pod gruzów nie daje nadziei życia.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Jan **Rybak**, emeryt z fabryki Lilpola i Raua, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 57, zasnął w Bogu. Pozostała żona wraz z synem i córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19 b. m., w niedzielę, o godzinie 5 i pół po południu, z kościoła św. Jacka przy ulicy Freta. —2823—

† Ś. p. Roman **Kochanowski**, inspektor warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, po długotrwałej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 17 sierpnia r. b., przeżywszy lat 62, zasnął w Bogu. Rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 20 b. m., w poniedziałek, o godzinie 11-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —802—

† W dniu 20 b. m., w poniedziałek, w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marcjanny z Pierzechalskich **Szteklauzer** i zarazem za duszę ś. p. Matyldy **Szteklauzer**, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które najuprzejmiej mąż zaprasza krewnych i znajomych. —2811—

## TELEGRAMY WŁASNE

Kurjera Warszawskiego.

### Wiedeń 18-go sierpnia.

Z Trjestu telegrafują, iż oburzona rzuceniem peltardy ludność zniszczyła budynek włoskiej kompanji szermiersko-gimnastycznej *Unione gimnastica*. Porządek przywrócony.

### Wiedeń 18-go sierpnia.

Hrabia Chambord, dzięki niezwykle silnej organizacji opiera się dotąd śmierci, pomimo, że część twarzy uległa już rozkładowi.

### Budapeszt 18-go sierpnia.

W Neusohl wybuchły zaburzenia antisemickie. Zawezwano wojsko do ich stłumienia.

### Berlin 18-go sierpnia.

W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że obowiązujący do dnia 15-go października 1884 r. traktat przymierza pomiędzy Austrią i Niemcami został świeżo na dalszych lat sześć przedłużonym.

### Londyn 18-go sierpnia.

Z Bombaju telegrafują o wzroście i rozszerzeniu się cholery azjatyckiej w tamtejszej prowincji.

### Konstantynopol 18-go sierpnia.

Mieszkający w Moskwie arcybiskup taborski, Nikodem, dnia 23 go z. m., wybrany został prawosławnym patriarchą jerozolimskim.

### Ekaterynosław 18-go sierpnia.

Prawidłowy ruch na ekaterynieńskiej linii drogi żelaznej otwartym zostanie w październiku, częściowo eksploatacja całej linii drogi od Krzywego Rogu do Ekaterynosławia i od Sinelnikowa do stacji Jasinowatoj na drodze żelaznej donieckiej, rozpocznie się już we wrześniu.

### New-York 18-go sierpnia.

W Kentucky nastąpiło gwałtowne zetknięcie się dwóch pociągów kolejowych, przyczem eksplodowało 400 beczek prochu. Wiele osób zabitych i rannych.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 18-go sierpnia, godzina 7 m. 35 w.

Giełda dzisiejsza berlińska usposobiona była przyjaźnie, lecz panowała tu zupełna cisza i bezczynność, która pognebiała kursa. Renty obce również w spokoju. Rosyjskie wartości dosyć mocno się trzymały. Ruble o 25 fenigów niżej, notowane 201.75 za 100 rs.

Berlin 18-go sierpnia, godz. 5 min. 15 wieczór. (notowanie urzędowe giełdy).

Bilety banku rosyjskiego w tranzakcjach natychmiastowych . . . . 201.70



Weksle na Warszawę . . . . .	201.40
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	200.70
Weksle na Petersburg długoterminowe	198.70
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca . . . . .	201.75
Wschodnia pożyczka II-emisji . . . . .	57.80
Akcie kredytowe . . . . .	£09.—
Listy zastawne serja I-sza . . . . .	63.—
Weksle na Londyn krót. . . . .	20.50 <sup>5</sup>
" " długot. . . . .	20.31
Żyto w towarze gotowym . . . . .	15 4.75
Żyto na dostawę . . . . .	156.25

Informacje nadesłane z zebrań przedgieldowych wczorajszych znalazły potwierdzenie w przebiegu giełdy i ostatecznie w notowaniu urzędowym. Strata 25 fenigów na 100 rublach jest wynikiem sobotniej bezczynności i ciszy w interesach. Obniżka ta nie została wczoraj wyzyskana, wpłynęła ona jednak na przebieg giełdy jutrzejszej o ile to mniej przyjąłaby usposobienie dla rubli znajdujące jeszcze wyraz w porannych wiadomościach szacunkowych. Kursy z dnia poprzedniego: 201.90, 202, 509, 155.50, 157.25. J. Wł.

#### Gdańsk 17-go sierpnia roku 1883.

Pszennica cena najwyższa . . . . .	10.—
" " regulacyjna bieżąca . . . . .	9.62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
" " na dostawę jesienną . . . . .	9.42 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Żyto cena najwyższa za polskie . . . . .	6.85—
" " regulacyjna . . . . .	6.75—
" " na dostawę jesienną . . . . .	6.60—
Jęczmień browarny . . . . .	—
" " na paszę . . . . .	—
Groch do jedzenia . . . . .	—
" " na paszę . . . . .	—

#### Sprawozdanie o handlu cukrem dnia 18-go sierpnia.

Lepsze wiadomości nadechodzą z różnych stron Cesarstwa co do urodzaju buraków, a zarazem jako skutek ich wiado-

mości gorsze o cenach cukru w Kijowie, Moskwie i Petersburgu, podzielały przynębiająco na tutejszy rynek cukrowy.

Ceny wprawdzie nie obniżyły się znacznie, w każdym jednak razie usposobienie osłabło, a chęć kupna znikła prawie zupełnie.

Sprzedaży większych nie było wcale. Za pierwszorzędne marki w pojedynczych beczkach płacono 4 rs. 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. do 4 rs. 45 kop., za drugorzędne 4 rs. 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. do 4 rs. 40 kop.

Mączka cukrowa 3 rs. 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. do 3 rs. 95 kop. Kryształ bardzo piękny 3 rs. 75 kop. do 3 rs. 80 kop. za kamień 24-funtowy.

J. Wł.

— *Pomoc naukowa.* Sprawozdanie z funduszu rs. 7,500, pozostawionego testamentem Edwarda barona de Klopman, do dyspozycji małżonków Ręczerskich, na pomoce naukowe, od dnia śmierci s. p. A. Wolińskiej, zaszłej dnia 3-go grudnia r. 1878-go, po dzień włącznie 1 Lipca r. 1883-go. Odsetki od wyżej wzmiankowanej kwoty wynoszą rs. 2,109. Kwota ta udzielona została na pomoce naukowe następującym osobom: 1. J. Chr. Wróbel. rs. 398 kop. 75. 2. Czarn. i Wróbel. rs. 536. 3. K. Srocz. rs. 317 kop. 56. 4. Pacior. rs. 280. 5. K. Mal. rs. 99 kop. 65. 6. szkole ewang.-augsb. rs. 175. 7. Peł. rs. 60. 8. Z. Nor. rs. 170. 9. S. Kozł. rs. 53 kop. 60. 10. Stęg rs. 11. Razem rozdano rs. 2,101 kop. 56. Stosownie do brzmienia ostatniej woli s. p. Edwarda de Klopman, Ręczerscy lubo mają prawo nieść pomoce naukową bez żadnej powszechnej kontroli, niniejszem jednak sprawozdaniem usprawiedliwiają się z włożonego na nich zapisu i stosowny dają mu rozgłos. Dowody, dla chcącego sprawdzić wiarygodność sprawozdania, mogą być przejrane w redakcji niniejszego pisma do dnia 14-go (26-go) sierpnia 1883-go roku. (Ręczerski.)

— *Instytut dra Kadlera dla syfitycznych i skórnych.* Oddzielne pokoje z całkowitem utrzymaniem. Konsultacja od godziny 10—12 i od 4—6. Krakowskie-Przedm nr 38. (749)

## Teatr „Nowy Świat“

(ulica Nowy-Swiat n. 44)

**Dziś:** „Kadet marynarki“, wielka opera komiczna z muzyką R. Genle i F. Suppé (po raz drugi). —201—

## „Alhambra“

(drugi teatr Nowy-Swiat, ul. Miodowa)

**Dziś:** „Zuchy warszawskie“ (po raz drugi).

**DOLINA SZWAJCARSKA.**

Dziś, w niedzielę, dnia 19-go sierpnia 1883 r.

**koncert orkiestry pod dyrykcją**

**Adolfa Sonnenfelda.**

Miedzy innymi wykonane będą: Uwertura z op. „Freischütz“, Webera. Uwertura z op. „Die lustigen Weiber von Windsor“, Niccolai. Balet z op. „Carmen“, Bizeta. Chór z op. „Tänhäuser“, Wagnera. Polonez koncertowy Sonnenfelda (solo na piston), oraz nowe tańce Straussa etc. etc.

**Początek o godzinie 5-tej.** (2819)

## Cyrk Ciniselli.

**Dziś wielkie przedstawienie.**

Szczegóły w afiszach i programach wieczornych **Początek o godzinie 8-ej.** (779)

**Dentysta Daniel Frenkiel**, Długa nr 21, po powrocie z Berlina, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że przywiózł ulepszony dra Telschowa aparat najnowszej konstrukcji służący do wyjmowania zębów bez bólu, a to przy użyciu ściśniętego gazu tlenku azotu (flüssiges Gas) ze specjalnej fabryki Ash'a w Londynie. Gaz ten jako hermetycznie zamknięty, nie ulega rozkładowi, jest zawsze świeży i ma tę wyższość, że przedstawia zupełnie bezpieczestwo. Plombowanie złotem i t. p., oraz wstawianie sztucznych zębów dokonywa specjalista plomber-technik, amerykańkanin. (2552)

**BRASSICON**  
W. RUSSYANA, 2236  
uśmierza nerwowy ból  
zębów, usuwa ból głowy w przeciągu kilku sekund.  
Sprzedaż oryginalnego Brassiconu w składach Materiałów pp. Spiess i Syn, Senatorska 5, Mrozowski, Miodowa 6, A. F. Galle, Senatorska, Zeuschner, W Aptekach: D. T. Heinricha, Plac Teatralny, M. Barcz, Marszałkowska 18 i w Laboratorium W. Russyana, Bracka 2.  
Cena flakonu 80 kop., z przesyłką na prowincję o 20 k. drożej.

## PASTA i MLEKO poziomkowe.

Pasta ze świeżych poziomek (Pate au traise) pod wpływem użycia jej, skóra twarzy i rąk miękkie, delikatnie, nabiera przezroczystości, odcieniającej błękit nerwowych włókien. Ręka nawet zaniedbana po tygodniowym użyciu może służyć za wzór artyście malarzowi. Cena rs. 1 kop. 20. **Poziomkowe mleko** (Lait au fraises) chemicznie przysposobione ze świeżych poziomek, najskuteczniejszy środek na zniszczenie opalenia twarzy i piegów tamuje wszelką możliwość uszkodzenia delikatności skóry przez zewnętrzny wpływ powietrza. Twarz staje się przezroczystą, delikatną, świeżą i białą. — Cena 1 rs. Główny skład w Perfumerji Dobrzańskiego, Nowy-Swiat Nr 41. 2047

Przy PERFUMERJI Renaissance, dla dogodności publicznej urządzoną została **FRYZJERNIA damska i męska.** 2045

**Mundury studenckie i oficerskie i Szyniele,**

przefarbowują się z granatowych, szarych i czarnych na zielono, lub przywraca się im pierwotny kolor. Filja Bednarska 15, fabryka za Wolską rogatką, Żytnia 20, obok ementarza kalwińskiego w własnym domu. 2221

## Szkoła 4-klasowa

klasyczna z pensjonatem Józefa Radziuki-nasa. Smolna 15. 3258

## FABRYKA I MAGAZYN J. JODŁOWSKIEGO

Bielańska Nr 5,  
Filja: Marszałkowska 65,  
poleca  
**dla Uczniów**

Szczyrki, Rejsceji i t. p. jako też dla gospodarzy: Trakary, Puszczała, Noże popytne, Nożyce, Nożyczki, Noże stołowe, deserowe, kuchenne, Noże kieszonkowe, Brzytwy, najlepsze Paszki i Masę do tychże, oraz wszelkie wyroby stalowe, ostre. — Ostrzenie Brzytw, Noży, Nożyczek i wszelkie reperacje, wykonywają się spieszenie. 3321

## Z ZAPISU P. Petronelli Baumann,

w celu uczczenia rocznicy śmierci mego brata b. p. Salomona Baumann, między innymi przypada w r. b. do wypłaty w d. 29 Sierpnia a) rs. 150 (sto pięćdziesiąt), na wsparcie Studenta Uniwersytetu Warszawskiego, Wydziału filologicznego albo fizyko-matematycznego wyznania mojżeszowego i b) rs. 100 (sto) na opłatę szkolną dla biednych uczniów gimnazjalnych wyznania mojżeszowego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach. 3267

Kandydaci do powyższych legatów posiadający: ad a) świadectwo Uniwersytetu Warszawskiego i poświadczenie stanu ubóstwa, przez dwóch miejscowych obywateli, zaś ad b) świadectwo władzy gimnazjalnej, co do prowadzenia się i pilności, oraz świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa. Zgłaszać się winni do kanonu Domu Handlowego „M. Bersohn“, przy ulicy Elektoralnej Nr 795/5 istniejącego.

## Maria Matuszewska

Przełożona pensji prywatnej żeńskiej przy ulicy Leszno pod Nr 28, zawiadania Szan. Rodziców Opiekunów, że zapis uczenia tak miejscowych, jak przychodzących, odbywa się codziennie. Tamże przygotowują się panienki do zdania egzaminu w gimnazjum lub innych zakładach naukowych. Lekcje zaczynają się 1 Września. 3046

## Operatorka odcisków

operuje najboleśniejsze odciski bez użycia ostrych narzędzi w przeciągu kilku minut. — Piękna Nr 21, mieszk. 5. Przyjmuje rano od 10—12 i od 2—5 po południu. 3275

RAU.

**Piotr Śliżyński**  
udziela lekcje tańców  
salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. — Podwal 20, wprost Cyrkuła.

## Człowiek młody

poszukuje wspólnika fachowego, katolika, pochodzenia polskiego, dobrego prowadzenia się, młodego, z kapitałem rs. 5,000, celem powiększenia handlu towarów kolonialnych, delikatesów i win, połączonego z śniadaniem i kolacją. Handel ten obecnie jest w mieście mającem znaczną ludność inteligentną, dotąd targ dzienny jest od rs. 150 do 200, a można go znakomicie powiększyć, bo prawie niema współzawodnictwa. Wiadomość: Ogrodowa Nr 20, w składzie piwa butelkowego. 3287

## OGŁOSZENIE.

Budowniczy fortifikacyi m. Warszawy na prawym brzegu Wisły ogłasza niniejszem, że stosownie do decyzji głównego Zarządu Inżynierskiego, w zarządzie Budowniczego lewego brzegu Wisły, mieszczącym się przy ulicy Nowo-Wielkiej Nr 5, w d. 12 (24) Sierpnia r. b., o godz. 12 w południe, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja na oddanie w entrepryzę robót przy urządzeniu szpuntowych szeregów z pali długości do 500 sażeń podłużnych, pod fundamenty budowli kamiennych.

Osoby życzące przyjąć na siebie powyższe roboty winny przedstawić do dnia oznaczonego opieczętowane deklaracje z objaśnieniem wyraźnym i cyframi ceny, za jaką podejmują się roboty. Do deklaracji powinno być dołączone: 1) Vadium w ilości 2,500 rs., gotówka, albo papierami procentowymi, które według ustawy wojennej z r. 1875 dozwolono przyjmować na vadium. 2) Świadectwo na prawo handlu i 3) Oznaczenie miejsca zamieszkania. Deklaracje podane d. 12 (24) Sierpnia później niż do godz. 12 albo też nie zawierające wyżej oznaczonych żądań, również jak deklaracje zawierające propozycje nie zupełnie zgodne, lub też zmieniające warunki licytacji przyjmowane nie będą. Warunki licytacji można przejrzeć w Zarządzie Budowniczego lewego brzegu Wisły, mieszczącym się w Aleksandrowskiej Cytadeli w biurze Forteczno-Zarządu Inżynierji od godz. 9 z rana do 3 po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Jest do zamiany na kolonję, wille, albo mały domek w Warszawie z ogródkiem.

## Dom w Warszawie

z ogródkiem i placem do budowy w szacunku 22,000 rs., przynoszący dochód 2,225 rs. Biuro komisowe Łęczyńskiego Krakowskie-Przedmieście Nr 6, wprost św. Krzyża. 2228

**KOŁDRY** adamaszk., watowe, szerokie, przesłiz., po rs. 8 kop. 50.  
**KOŁDRY** atlasowe, wełn., z indyjskiego tybetu, po rs. 9 kop. 50.  
**KOŁDRY** atlasowe jedwab., cudow., watowe, po rs. 13; wszędzie rs. 20.  
**KOŁDRY** pikowe, różowe, niebieskie, białe i inne, po rs. 3 kop. 25.  
**KOŁDRY** tak zwane sławuckie wełn., po rs. 3, rs. 3 kop. 50, rs. 4, rs. 6 i 7.  
**PRZESCIERADŁA** pod koł. wyb., zupełnie gotowe, po rs. 1 k. 50.  
**KOSZULE** damskie, ubrane wstawkami i longietami, po kop. 90.  
**KOSZULE** dam. creton., z wstawkami i longietami, po rs. 1.50 i 1.75.  
**KOSZULE** damskie z Bielefeldskiej weby, przesłizne, bogato ubrane po rs. 3.  
**PRZESCIERADŁA** obrob. i znaczone, bez szwu, 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łok. dług., 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szer. po kop. 90.  
**PRZESCIERADŁA** czysto płócien., najtwardsze, bez szwu, po rs. 1.75.  
**POWŁOCZKI** gotowe cretonowe, po kop. 75.  
**SZTUKA WEBY** Bielefeldskiej, przesłiznej, na 15 koszul damskich, lub męskich, za rs. 25 wszędzie kosztuje rs. 35.  
**SZTUKA PŁÓTNA** Jarosławskie 34 łokci, za rs. 4 kop. 50.  
**SZTUKA PŁÓTNA** krajowego, 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łokcia, za rs. 8 kop. 50.  
**KASZMIR** czarny lub kolorowy, 2 łok. szer., po k. 70 czysto wełniany.  
**KASZMIR** biały, przesłizny na słubne suknie, po kop. 90.  
**ATLAS** czarny i kolorowy, po kop. 65 i kop. 70.  
**ATLAS** biały przesłizny, po kop. 80, 90 i rs. 1. 3305  
Wszystko to sprzedaje się w powszechnie w znanym ze swej taniości składzie towarów przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek dom Brauna Nr 1.

## Uczniów na stancje

przyjmuje nauczyciel przy gimnazjum 4 meżkiem i szkole prywatnej, zapewniając troskliwą opiekę, nadzór i pomoc w naukach, oraz kontrolę w postępach. Warunki przystępne. Nowogrodzka Nr 13. 3252

W teraźniejszej porze stosownej do sadzenia drzew iglastych

## Bracia BARDET

polecają znaczny zapas takowych w wyborowych gatunkach, jako to Sosny amerykańskie, austrjackie, Montana itp.; Świerki: srebrne, niebieskie, białe, nordmanniana itp., Thuja aurka, Lobby, Varena, Lawsoniana itp., po cenach nader przystępnych. Obstalunki przyjmują się w składzie nasion i kwiatów 'świeżych, przy ul. Senatorskiej Nr 472 (31). 3257



# LÓD

z lodowni własnej (Wileza № 2b), sprzedaje w różnych ilościach z dostawą lub bez. 2865

IG. WALLMAN.

**Dla Rodziców i Opiekunów!**

## Bazar Szkolny,

36, Krakowskie-Przedm. 36,

(wprost placu Saskiego, gdzie skład win Simona i Steckiego),

oficyna prawa 1-e piętro.

Materiały Piśmienne i Rysunkowe, Pasy, Czapki, Tornistry, całkowite ubrania dla gimnazystów, słowem wszystkie artykuły dla uczniów potrzebne.

NB. Mieszcząc swój zakład w oficynie i na piętrze, zatem nie placąc drogiego komornego, a przytem sprowadzając towar ze źródeł, jestem w możności sprzedawać wszystkie przedmioty po cenach bezwarunkowo najniższych.

W. Holewiński.

## Nagrody rs. 75.

Jadąc z Banku Polskiego na Chmielną zgubiono 3 listy zastawne miejskie, a mianowicie rs. 500 № 8537, rs. 100 № 106221, rs. 100 № 106222 z kuponami.

Uprasza się o zwrócenie do Składu Nici Hackenberg & Legotke, Senatorska 20. 3299

Zawiadamiam Szan. Panie, iż wystąpiwszy obecnie z fabryki gorsetów Wilhelma Steiner, gdzie dotąd pracowałam jako krojczyni założyłam

FABRYKĘ GORSETÓW pod własną firmą

„Marie,”

przy ul. Niecałej, róg Wierzbowej, dom hr. Krasieńskiego, 1 piętro.

W której to fabryce wyrabiam wszelkie gorsety, a także higieniczne, oraz przybory dla osób pozostających w odmiennym stanie, roboty zaś wykonywam, z wszelką dokładnością, z najlepszych materiałów, podług najnowszych fasonów francuskich. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin. Ceny bardzo przystępne. 2246

Poszukuje się

## Wspólnika

do interesu fabrykacji technicznej wyrobów patentowanych codziennego użytku z kapitałem od 10—15,000 rs., dla rozszerzenia fabrykacji. Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod cyfrą Inżynier № 101. 3273

## Dla I klasy hoteli

4 tuziny krzeseł dębowych, rzeźbionych, skórą krytych, miękkich, w jak najlepszym stanie, za pół ceny, do sprzedania.—Nowo-Senatorska, stara pocztą u stolarza. 3289

Na żądanie ogólne.  
Za rogatkami Wolskimi  
w Lasku na Czystem

w Niedzielę d. 19 Sierpnia 1883 r. wykonane będą przez słynnego nurka P. Jakobińskiego 3 olbrzymie skoki do wody z ognistymi fontannami, z wysokości 40 stóp, skoki będą wykonane przez ognisty wodospad, następnie spalony będzie wielki wspaniały brylantowy fajerwerk wodny i lądowy oraz wielkie bombardowanie urządzony przez warszawskiego pyrotechnika M. Kollera, z iluminacją ogrodu i koncertem. Dla zabawy Sz. Gości puszczone będą balony w górę. Bliższe szczegóły afisze doniosą. 3278 Początek koncertu o godzinie 3 po południu.

Powróciwszy z kolonii szkolnej, przyjmuję uczniów do zapisu i egzaminu codziennie, przez świat, od g. 10—2 i od 4—6. Lekcje zaczyna się 1 Września.—UWAGA. Do klasy wstępnej oddziału młodszego przyjmowane będą dzieci od lat 8, byleby cokolwiek umiennie czytać i pisać.

Przełożony Szkoły Realnej 6-kl. męskiej z pensjonatem (Długa 32). 3277

Ryszard Puciata,

MAGAZYN  
Biżuterji  
z podwójnego  
złota.

Protokółowa  
MARKA  
ochronna.

50,000 dewizka panczerowana  
wyslaną została 10 Stycznia r. b.

## Dewizki Panczerowane

niezmiennie się nie różniące od szczerzotyłoch.  
5-letnie zapewnienie piśmienne.

Dewizki dla panów  
szt. 3 rs. wraz z  
portem, Łańcusiński  
damskie, z pięknym  
kwastem, szt. rs. 3  
k. 50, wraz z portem.

Dowód gwarancyjny: zwrócę  
koszt niniejszej dewizki, jeżeli takowa  
zeczernieje w przeciągu lat 5.

## Max Grünbaum,

Berlin W., Leipzigerstrasse 95,  
Liczne uznania piśmienne przed-  
stawiam na żądanie.

Katalogi ilustr. gratis. 2102  
Powszechnie znane dewizki  
pancerowane mego wyrobu prze-  
syłam bez cła i franco za nade-  
śnięciem należności, którą przy-  
muję w papierach lub markach  
poczтовых wszystkich państw.

## Kamieni brukowych

sążni kub. 7, do sprzedania.—Krakowskie-  
Przedmieście, VI Gimnazjum. 3263

## Ogłoszenie dla Rodziców.

Osiedlając się od Nowego Roku szkolnego  
w Warszawie, zawiadamiam Szanownych  
Rodziców, iż przyjmuję na stancję pensjona-  
rzy, zapewniając im pomoc w naukach i  
konwersację, niemiecką i angielską. Przełożo-  
ny szkoły Realnej w Sosnowicach. K. Tosio.  
Wiadomość bliższa Zielna 7. 3094

## Zakład Naukowy Żeński

Zofji Kudasiewicz,

przy ul. Marszałkowskiej № 52, (Szkol-  
na № 3), zawiadamia Sz. Rodziców i Opieku-  
nów, że zapis uczennic tak miejscowych jak  
przychodnich i półpensjonarek, już się rozpo-  
czął i odbywa się codziennie, przez Niedzielę  
od 10 rano do 5 po południu, przy ul. Chłod-  
nej № 8, mieszcz. 16, od 25. Sierpnia odby-  
wać się będzie przy ul. Marszałkowskiej № 52,  
Nauki rozpoczną się d. 1 Września. 3125

## Prawdziwą Wodę Kolońską

Joh. Maria Farina Neumark,

poleca podpisany jako jedną z najlepszych  
wód kolońskich. Odnacza się przyjemnym,  
orzeźwiającym i trwałym zapachem, przy-  
tem w cenie jest tańszą o 50% od in-  
nych wód kolońskich. Cena małej fiaszki  
30 kop., podwójnej 60 kop. Drugich  
Farinów ceny są: 45 i 85 kop., zatem ta-  
niej o 15 i 25 kop.

Jedyny skład w Warszawie u Ale-  
ksandra Kocha, № 83. Krakowskie-  
Przedmieście № 83. 2191

## Kantor Najmu Powozów

w Hotelu Europejskim,

wynajmuje: Karety, Landy, Faetony i Powo-  
zy, po cenach zwyczajnych.—Przyjmuje rów-  
nież zamówienia o każdej porze

TELEFONEM. 3199

!!!Korzystne!!!

Dom piętrowy parę lat dopiero wystawio-  
ny z placem frontowym, w którym jest obe-  
nie Bawaria i Sklepik; w dobrym punkcie  
miasta, na bardzo dogodnych warunkach do  
sprzedania, gdyż od włożonego kapitału  
kilku tysięcy rs., czysto rocznie pozostaje 20%  
od sta, prócz tychże, nie licząc frontowego  
placu do zabudowania, może być przyjęta i  
suma hipoteczna. Wiadomość Elekoralna 47,  
wprost Białej, mieszkania 20, 1-e piętro, ra-  
no do 10, po południu od 3—5. 3197

## Ważne i na czasie!

Wyprzedaż Obić Papierowych

w wielkim wyborze, po cenach niepr-  
ktykowanie niskich.—№ 85. Krakow-  
skie-Przedmieście № 85, w przecho-  
dнім domu Rezlera, w pasażu. 3069

## Ważne i na czasie!

Wyprzedaż Obić Papierowych  
w wielkim wyborze, po cenach zupeł-  
nie niskich. № 27. Chmielna № 27. 3068

## AMERYKA

Pierwszego Września r. b. wyjeżdża ple-  
nipotent uję w interesach handlowych i in-  
formacyjnych do Stanów Zjednoczonych pół-  
nocnej Ameryki parowcem Rynland, który  
wypłynie 8 Września z Antwerpii i około  
20 Września w New-Yorku stanie. Plenipo-  
tent mój zwiadać i przez czas jakiś zatrzy-  
mywać się będzie w New-Yorku, Bostonie,  
(gdzie obecnie wystawa) Philadelphii i Chica-  
go. W miarę potrzeby i inne miejsca jeszcze  
zwiadać będzie.

Wszelkie zatem interesa handlowe jakoteż  
i informacyjne w Stanach Zjednoczonych  
północnej Ameryki za mojem pośrednictwem  
załatwiane być mogą. Upraszam przeto oso-  
by interesowane któreby interesa jakiegokol-  
wiekby rodzaju załatwić pragnęły, o łaskawe  
osobiste porozumienie się ze mną,  
najpóźniej do dnia 25 b. m.

Maurycy Machonbaum

Reprezentant domów handlowych  
Amerykańskich w Warszawie,  
Elekoralna 5.

2194

## Ser śmietankowy

PP. Kupeom sprzedają najtaniej

SKŁADY WIN

Wł. Nowickiego

w Warszawie: Marszałkowska  
40, Elekoralna 30 i w Lublinie  
Krakowskie-Przedmieście.

2192

Projektowaniem i urządzeniem 3191

## Ogrodów i Parków

zajmuje się Jerzy Bardet, syn współwła-  
ściciela Zakładu Ogrodniczego Braci Bardet,  
zamieszkałego w Warszawie, ul. Orła № 9.

WIEDEŃSKI

Ekstrakt Orzechowy Ekstrakt

wynalazku A. Maczuszkiego.

Farbuje siwiejące włosy i brodę na  
piękny naturalny kolor, od blond do czar-  
nego.

Jako preparat czysto roślinny nie ni-  
szczy włosów, jak to bywa przy użyciu  
lapisowych farb. Zawierając w sobie gar-  
bnik orzechowy, wzmacnia takowe i o-  
chronia od wypadania. Kolor bardzo dłu-  
go się trzyma. 2 razowe posmarowanie  
przez miesiąc starczy do utrzymania ko-  
loru w ciągłej jednolitości. Cena za  
flakon rs. 2.70, z przesyłką pocztą rs. 3.  
Próbny flakon 60 k.

Skład hurtowy i detaliczny u Ale-  
ksandra Kocha, w Warszawie, ul.  
Krakowskie-Przedmieście 83. 1939

## Sak-Palta

palta watawne i futrzane, farbują i piorą się  
w całości bez prucia, oraz dywany, portjery,  
aksamity itp. Filja na Bednarskiej № 15, fa-  
bryka na Żytniej № 20, obok cementarza ka-  
wińskiego we własnym domu. 2211

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elekoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,  
Robinsa & Comp. w Londynie,  
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołcowej.

Rur glazurowych i dren.

## Browar

z wszelkimi utensylami i inwentarzem mar-  
twym i żywym, położony w mieście fabry-  
cznem, powiatowem, jest do sprzedania; Wła-  
domość bliższa, za Rogatką Belwederską pod  
№ 5, w oficynie, na dole. 3045

## Śnieżną białość

nabiera bielizna i inne materiały, choćby  
najbardziej zabrudzone, prane w zimnej  
wodzie **Mydłem magicznym** Sinclaira.  
Oszczędza się kosztowny opał, skraca  
pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o po-  
łowę. Osoby, które tego mydła już używa-  
ły nie szczędzą mu pochwał i innych mł-  
deł do prania już więcej nie używają.

Wzywam wszystkie oszczędne gospo-  
dynie, ażeby to mydło spróbowaly, wy-  
dające tak świetne rezultaty.

Koszt nie wielki. Tafelka ważąca 1¼  
u, kosztuje 35 k., 10 tafelek rs. 3.

Niektóre pralnie warszawskie prze-  
konawszy się o dobroci tego mydła, innego  
już więcej nie używają.

Sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji  
Aleksandra Kocha, Krakowskie-Prze-  
dmiście № 83. 1900

Zakład 6-klasowy naukowy żeński

Joanny Krzywobłockiej,

3224

przy ulicy Mazowieckiej № 4,

zawiadamia osoby interesowane, że zapis u-  
czennic wznawia się 20 (8) Sierpnia r. b.—  
Kurs nauk rozpocznie się 3 (22) Września r. b.

Skład Obić Papierowych

pod firmą

K. SAPIECHY,

poleca Sz. Publiczności **Obicia** papie-  
rowe tegorocznych, najświetniejszych de-  
seni, w wielkim wyborze, po cenach jak  
najprzystępniejszych. № 6. Krakowskie-  
Przedmieście № 6, wprost kościoła św.  
Krzyża, w dziedzińcu. 3070

Z przyczyny zniesienia gorzelni jest do  
zbycia cały

## APARAT

w dobrach Ułęż-Górny.

Wiadomość bliższa na miejscu przez sta-  
cję kolei Nadwiślańskiej Leopoldów.

2149

W szkole prywatnej

męskiej, 2-klasowej,

w m. Nowe-Radomsku

przez FELIKSA FABIANIEGO

utrzymywanej, nauki zaczynają się z d. 1

Września n. s. 2208

## Materace druciane

wyrobia fabryka łóżek żelaznych J. Neufelda  
Pańska 25, wprost Marjańskiej, dawniej na  
Okopowej. Ceny niskie stałe.—Sprzedaż wy-  
łącznie na miejscu. 2515

## Dla miłośników

krzewów oranżeryjnych.

W dobrach Ułęż-Górny, jest do zbycia ol-  
brzymiej wielkości

„AGAWA”,

licząca około 150 lat swego istnienia.

Wiadomość bliższa na miejscu, przez sta-  
cję kolei Nadwiślańskiej Leopoldów.

2148

W domu pod № 35 przy ulicy Nowy-Swiat

jest do wynajęcia od kżd go czasu.

## Apartament na 2 piętrze

składający się z 11 pokoi, przedpokoju, pa-  
sazu i kuchni, z wodociągami i zlewem, oraz  
urządzeniem gazowem. Apartament powyższy  
będzie kompletnie odświeżony podług życze-  
nia wynajmującego. Wiadomość w składzie  
maszyn Hermana Goldenringa, ulica Miodo-  
wa № 5. 2905

Magazyn Obuwia  
Karola Kassenberg,

przeniesiony został na Krakowskie-Prze-  
dmiście № 41, obok hotelu Saskiego. 2848



## Zarząd Stowarzyszenia spożywczego „Merkury”

Podaje do wiadomości Członków, że wypłata dywidendy i zwrot udziałów Członkom występującym, odbywa się codziennie w kantorze stowarzyszenia, od godziny 11 do 2 po południu. 2249

Niżej podpisana zagubiła w dniu 11 b. m. listę do zapisywania ofiar na restaurację kościoła P. Marji w Warszawie, przygotowaną dla domu W-go hr. Krasieńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 457. Dowiedziawszy się, że lista powyższa znaleziona przez jakiegoś oszusta, służy mu do wyłudzenia składek w domach i rewirach, na liście nie wymienionych, ostrzegam niniejszem, że do zbierania składek na powyższą listę, jedynie podpisana jest upoważniona. — Warszawa. Zofia Zaborowska.

## Zakład naukowy żeński 3308 przy ul. ORLEJ Nr 6, Józefy z Herknerów Gagatnickiej

zawiać osoby interesowane, iż zapis uczennic, pensjonarek i pół pensjonarek, rozpoczął się na rok szkolny 1883/4, z dniem 16 Sierpnia. Uczennice przyjmowane być mogą z wyjazdem w czasie wakacyj na letnie mieszkanie, pod dozorem przełożonej i nauczycielek w umyśle na ten cel urządzonej miejscowości, odległej o dwie godziny od Warszawy.

## OGŁOSZENIE.

W dobrach Goryń. gub. Radomskiej, st. pocz. Jedlińsk, od Warszawy mil 12, od kolei I-wangrodzko-Dąbrowskiej wiorst 10, od d. 1 Kwietnia 1884 r., jest do wydzierżawienia **Huta szklana Wólczyńska**, wyrabiająca jedynie szkło białe. Okolica lesista, na miejscu obficie pokłady torfu. — Wiadomość u p. Zygmunta w Warszawie, Świętojańska 3304.

## Teresa Kuczkowska,

przełożona zakładu naukowego przy ul. Karłowickiej № 13, zawiadamia, iż zapis uczennic na rok szkolny 1883/4, rozpocznie się d. 20 Sierpnia, kurs zaś nauk 1 Września. 3312

## Nauka i wychowanie.

**Stancja** dla uczniów z zapewnieniem opieki, pomocy w naukach; na żądanie muzyka, język francuski, niemiecki, niemieka stała. Wspólna № 20, miesz. 8. 12252

**Stancja** dla uczniów szkół pod dozorem meżskim. Pomoc naukowa i fortepian w miejscu, oraz innym wymaganiom czyni się za darmo. Ulica Długa № 17 i miesz. 17. 12421

**Stancja** dla uczniów. Królewska № 5, w pobliżu I, III i VI gimnazjów i szkół realnych. — Zakrzewski. 12493

**Stancja** dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej. Chmielna № 1, m. 26. 12468

**Prof. de Préchamps**, Długa 23. Szwajcarka młoda z niemieckim do umieszczenia w Warszawie, b. dobre rekomendacje. 12522

**Dozwolenia** Władzy szkolnej, stancja dla uczniów. Opiekę zapewnia się sumiennie. Warunki przystępne. Nowy-Swiat № 7, mieszkania 43. 12348

**Dozwolenia** rządu jest pomieszczenie dla panienki uczeszczałcej do gimnazjum, przy porządnej rodzinie; opieka troskliwa, konwersacja francuska i niemiecka. Ulica Krucza № 10b, mieszkanie na parterze, № 11. Zastać można od godz. 12—4 po południu.

**Stancja** dla uczniów z upoważnienia Władzy szkolnej. Czysta № 4, m. 23. 12515

**La** wspólnej z synem nauki, przy rodzinie. Życzy sobie przyjąć na wspólny koszt jednego lub dwóch chłopców. Ul. Wspólna № 13A, mieszkania 1. 12352

**Gdzie** gimnazjum realne na Ziędzie, przyjmują się uczni na stancję na dogodnych warunkach. Wiadom. u rządy domu. 12415

**Stancja** dla uczni z upoważnienia Władzy szkolnej, mieszkanie piękne od frontu, fortepian, konwersacja niemiecka; trzeci dom od Kopernika, ul. Oboźna № 1, a miesz. 6. 12588

**S. Tołwińska**, utrzymująca pensję żeńską, ul. Jerozolimska № 33, w domu p. Łąpińskiego, przyjmuje pensjonarki, pół-pensjonarki i przechodnie. Kurs nauk rozpoczyna się 1-go Września. 12137

## Dziś t.j. w Niedziele otwarty został WIELKI ZAKŁAD RESTAURACYJNY Józefa Teksla, przy ulicy Bielańskiej № 5, w domu Rana, dawniej Frenkla, urządzonej z komfortem na wzór pierwszorzędných zakładów zagranicznych. 3313

## JENERALNA REPREZENTACJA Towarzystwa Ubezpieczeń „JAKOR,”

podaje do wiadomości, że w m. **RADOMIU**, oprócz dawniej istniejącej Agencji p. **SOBECKIEGO**, ustanowione zostały po śmierci s. p. **KONSTANTEGO CHODNIKIEWICZA** dwie niezależne od siebie działające Agencje, a mianowicie syna i zięcia tegoż pp. **Henryka CHODNIKIEWICZA** i **Czesława GOLCZEWSKIEGO**, oraz pp. **Adama PIASECKIEGO** i **Antonia MARCZEWSKIEGO**.

**Edward Epstein Goldberg.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie Jeneralnej Reprezentacji Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor”, jako nowomianowani agencji, mamy zaszczyt ze swej strony podać do wiadomości osób interesowanych, że objęliśmy agencję prowadzoną dotychczas przez zmarłego agenta **Konstantego Chodnikiewicza** wraz z wszelkimi papierami, dotyczącymi zawieranych ubezpieczeń t. j. przejęliśmy pierwotne deklaracje, plany budowl, polisy, kwity, kontrole i rachunki i że agencja nasza mieści się w tym samym co poprzednio **domu № 146 przy ulicy Lubelskiej w Radomiu**.

Jakkolwiek o przejęciu tej agencji zawiadomiliśmy już oddzielnymi listami wszystkich klientów, jednakże z powodu, że rozesłane potem przez innych agentów; mianowicie **Panów Piaseckiego i Marczeńskiego**, podobne zawiadomienia, wprowadziły licznych interesowanych w wątpliwość, w czyje ręce przeszła agencja po **Konstantym Chodnikiewiczu**, skutkiem czego wielu przez korespondencję, a wielu osobiście zmuszeni byli zwracać się do nas o wyjaśnienia w tym przedmiocie, dla tego aby stanowczo upewnić interesowanych, zniwoleni jesteśmy nasze listowne zawiadomienia, przez niniejsze publiczne ogłoszenie potwierdzić — przepraszając przytem klientów naszej agencji, za chwilowy co do tego niepokój, którego jednak nie my staliśmy się powodem. 2251

**H. Chodnikiewicz i Cz. Golczewski agenci.**

## Kasa zaliczkowa na zastaw ruchomości Plac Warecki, róg Szpitalnej, Nr 14.

Od d. 16 b. m., udzielać będzie pożyczki początkowo dla braku odpowiedniego pomieszczenia, tylko na zastaw kosztowności od 5—500 rs. jednorazowo. — Procent i opłata za takse, przechowanie i na administ. 2% miesięcz., oprócz 15 kop. za dowód i deklarację, oraz 1/4—1/2% assekuracyjnego wartości zastawu. Kasa otwarta będzie od 10—4 codziennie, wyjąwszy Niedziele. 3219

## Międzynarodowa Wystawa Elektryczności Wiedeń 1883.

Otwarcie 1 Sierpnia 1883. Zamknięcie 31 Października 1883. 1855

**Student** 4-go kursu prawa, za małe mieszkanie, zarządzać będzie domem i prowadzić interesy prawne gospodarza. Pańska 59a, mieszkania 9. 12518

**Otrzymane** są panny zdadne do krawieczyny. Leszno № 18, miesz. 40. 12563

**Gospodyn** przybyła ze wsi, posiadająca cehlubne świadectwa, poszukuje miejsca na wsi lub w Warszawie. Wiadomość: Jerozolimka № 18a, stróż wskaze, między g. 2—4.

**Oświadczony** młody Niemiec, wolny, mówiący po polsku, posiadający dobre rekomendacje właścicieli większych majątków, życzę sobie zarządztwa majątkiem w Królestwie Pols. Toruń, kantor najmu, J. Makowski. 12586

**Otrzymaną** jest maszynistka do bielizny i podręczna. Sowił № 3, miesz. 55. 12535

**Klepową** potrzebną jest, dokładnie obeznana ze sprzedażą i mówiącą po rusku i po niemiecku do składu pończoch Ludwika Riedel. Senatorska № 22. 1703

**Złotwiek** młody, obeznany z czynnościami gospodarskimi, administracyjnymi, politycznymi i sądowymi, znający gruntownie język polski i ruski, może wejść w spółkę do interesu lub też przyjąć odpowiednią posadę zaraz, lub od 8-go Michała w mieście lub na prowincji, fundusz posiada rs. 1.000 i więcej. Oferty proszę składać w kantorze pralni Sabiny M. Jerozolimka № 15. 12507

**Rakiykan** gospodarzy, posiadający świadectwa, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. D. K. 12517

**Otrzymana** młoda osoba, (polki lub cudzoziemki), na wyjazd dla dawanja przedstawień. Warunki korzystne. Oferty i fotografie składać w biurze Rajchmana i Frenklera, Senatorska 18, pod lit. G. C. 1698

**Cześć** do apteki potrzebny jest na prowinie. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. N. L. 18. 12510

**O pracowni** sukien Chłusowiczowej, ul. Próżna № 3, vis-à-vis Zielonego placu, potrzebne są: panna do upinania sukien, maszynistka, podręczna i do nauki. 12482

## W d. 4 (16) Kwietnia r. b., zgubiony został Rewers na rs. 100

wystawiony na imię **Andrzeja Józwicka**, mieszkańca wsi Ludwinowo, gm. Szczawin, pow. Ostrołęckiego, gub. Łomżyńskiej, przez **Aleksandra Filipiaka**, mieszkańca tejże wsi. Łaskawy znalazca zwrócić go raczy poszkodowanemu. — Ostrzega się aby nikt nie nabywał podobnego rewersu. 3311

## Handel Win i Delikatesów „pod KOMETĄ,”

Krakowskie-Przedmieście 44/386, poleca likiery: **Mirabeline**, **Coca**, **Elixir du Japon**, oraz wszelkie inne likiery, jak również wszystkie inne wina węgierskie, (stare maślance), francuskie, szampańskie, burgundkie, i hiszpańskie, **St-Raphael**, **Balsam rygiński**. Wielki wybór cygar hawajskich: **firm Bocka**, **Carolina** i innych. — Uwaga: pp. kupcom i restauratorom odstępuje się stosowny rabat.

## PROŚBY

do wszystkich władz redaguje **Biuro Rady Honorowego Burby**. Królewska 21, wprost ogrodu.

## Rs. 3.

Dnia 18 Sierpnia, o godzinie 4 po południu na placu Zielonym lub ul. Marszałkowskiej, zabłąkał się piesek młody, cały koloru czekoladowego, bez odmiany, z obrózką na szyi i znakiem podatkowym dla psów, wabi się **Filus**. Łaskawy znalazca za nagrodą odniesie do **Mecenasa Majewskiego**, Erywańska 7.

## Ogłoszenie.

**Komisarz** Poliej Wykonawczej Cyркулу 2/3 podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Sierpnia roku bieżącego o godzinie 10-tej z rana i dni następujących, w domu № 501, przy ulicy Podwale (po-paulińskim), odbywać się będzie głośnie licytacja na sprzedaż wina różnych gatunków w beczkach i butelkach, zajętego na Skarb po kupcu **Rozmanicie**, o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można codziennie w kancelarii cyркулу. 2138

## 4 widne SUTERYNY

do wynajęcia od św. Jana na fabrykę, jak: ślusarsko-kowalską, lub inną przy ulicy Rybaki № 14. Wiadomość tamże u rządy. 1836

## Kupno i sprzedaż.

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia **złoty** bardzo mało używana, zupełnie w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość ulica **Sliska** № 4/6 stróż wskaze. 12469

**Złoty** angielskie z żółtymi bronzami bardzo mało używane do sprzedania w fabryce siodlarskiej **Kuczmowski**, Świętokrzyska 20 róg Mazowieckiej. 12472

**Maszyna** szewka cylindrowa, **Mansweld**, dobrze szycząca, do sprzedania za rs. 25. **Pawia** № 38. 12515

**Kupuje!** złoto, srebro i kamienie jubiler **Józef Betcher**. Marszałkowska 65. 12499

**Mebel** ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica **Zielna** № 4, m. 1, na 1-m piętrze, pomiędzy **Złotą** i **Chmielną**. 12630

**Mebel** do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy rozbierane, komoda, garnitur francuski, kredens, stół jadalny, tremo, szeslong, biuro, stoliki do kart, lustra, łóżka, tualeta, szafki do bielizny, umywalka, regulator, dywany, firanki. **Twarda** № 6, w podwórzu na lewo, przy ogródku lokal 41. 12428

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania **złoty** garnitur mebli, konsola z lustrem, oraz dywany za cenę przystępną. Ulica **Grzybowska** № 13, miesz. 1. Zastać można codziennie do 10 zrana i od 3 do 7 wieczorem. 12491

**Mebel** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. **Chmielna** 25, druga brama od ulicy **Marszałkowskiej**, stróż wskaze. 12514

**Mebel** orzechowe z 3-ch pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. **Złota** № 10, mieszkania 15, od **Marszałkowskiej** 5-ty dom, oficyna lewa, na dole. 12462

**Z powodu** nagłego wyjazdu do sprzedania **złoty** dolman pluszowy świeży jesienią, sukna jedwabna biała, czarna jedwabna oraz różne wełniane i dywan salonowy duży. **Wiadomość** Leszno № 40A, m. 8. 12464



**Mebie** bardzo gustowne z 5-ciu pokoi, całe urządzenie lub częściowo do sprzedania za przystępną cenę. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, m. 30. 12561

**2 szafki** z francuskiego orzecha, jedna lustrowa, do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 13, wiadomość u stróża. 12572

**Zabeczen** całe urządzenie sklepowe do sprzedania. Ulica Elekoralna 5, w b. sklepie porcelany. Baranowska. 12528

**Kupuję** złoto, srebro i kwity lombardowe. Twarda 16a, mieszkania 15. 12153

**100 kapeluszy** do grubej żaloby z woskami, od rs. 4, oraz dobór kapeluszy słomkowych, kapotek i pięknych kwiatów, poleca magazyn Fijałkowski, Senatorska 18, wprost kościoła, w podwórzu na dole.

**Maszyny** czarne czysto wełniane, sprzedaje najtaniej magazyn Fijałkowski Senatorska 18, wprost kościoła, w podwórzu.

**2 magie** amerykańskie, mało używane, ze stołami i walmami i bryczka w rodzaju wolancika do sprzedania. Wiad na Pradze ul. Wileńska 60, u gospodarza domu. 1678

**Kon** wierzchowy karej maści do sprzedania w koszarach lejw gwardji litewskiego pułku. Widzieć można codziennie zgłoszyszy się do stajennego Geszko. 11764

**Mebli** kilka garniturów używanych, dobrej roboty, oraz 2 czarne gustowne, utrechtem jedwabnym kryte i inne meble bardzo tanio. Miodowa 13, u tapicera. 12160

**W powozu** wyjazdu są do sprzedania rżosze konie, bardzo dobrze wyjeżdżone, 4 wierzchowe i 4 powozowe. Wiadomość w Łazienkach na rogu ulicy Agrykola-Dolna i Czerniakowskiej, zapytać u furmana Ankewicza. 12410

**2 budynki** drewniane do sprzedania z byle tegorocznej wystawy na placu Ujazdowskim, a mianowicie: 1 szopa piętrowa i 2 budynki w których się mieścił nabiał. Wiadomość na miejscu u podmajstrzego Antoniewicza. 12393

**Do sprzedania** kanapa mahoniowa rs. 25, stołki do kart rs. 6, szeslong mahoniowy używany skórą kryty rs. 15, szal turecki rs. 35, zegarek srebrny rs. 15. Ulica Szpitalna 12, mieszk. 17. 12479

**Futro** męskie nurkowe, mało używane, oddane do sprzedania, w składzie futer p. Himmla. Krakowskie-Przedmieście 38, naprzeciwko placu Saskiego. 12496

**Korzystne** kupno dorożka z konmi. Ulica Mariensztadt 1b. 12476

**Potrzebny** jest gazomierz na 10 płomieni w dobrym stanie. Ulica Trębacka 9 w restauracji. 12450

**Łódeczko** żelazne dziecinne elegancie z siatką, wiedeńskiej fabryki, oraz waga decymalna 50 pudowa do sprzedania u Wachsa ulica Grzybowska 9. 12465

**Mebie** do sprzedania: garnitur angielski, portjery z kilku pokoi, franki, debowe umeblowanie z jadalnego pokoju, szaf para rozbiernych, 2 do bielizny małe, biurko orzechowe, biblioteka, umywalka, szafka nocna, łóżko orzechowe i żelazne, otomana otwierana, szeslong, krzeselka czarne, jedwabiem kryte, konsolka, lustra, lampy, dywan dużych rozmiarów i serwet dwie. Wiadomość Bracka 12, drngi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 12591

**Pianino** lub fortepian, używane, potrzebne do wynajęcia. Chwat, optyk, Miodowa 10.

**2 komody** jesionowe są do sprzedania: jedna nowa, druga używana. cena przystępna. Ulica Łucka 4, mieszkania 3. 12593

**Interesa handl. i majątk.**

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z powodu słabości właścicieli. Pańska 17. 12448

**Jest** do odstąpienia sklep korzenny z towarem i urządzeniem za rs. 450 z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu ulica Chmielna 31. 12449

**W skutek** nieprzewidzianych okoliczności rodzinnych, jest od zaraz do sprzedania sklep spożywczy Towarów z dystrybucją, z kompletnym urządzeniem i zapasem towarów, w najlepszym punkcie położony. Wiadomość: Leszno 50, mieszkania 3, w godzinach: od 2-4. 12532

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania dom murowany z oficyną, piękne lokale, potrzeba tylko rs. 10,000 gotówki, reszta pozostawia się na mały procent, wszelkie warunki dogodne. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 7, mieszkania 10. 12398

**Sklep** tabaczný odstępuje się każdego czasu na jednej z przynajmniejszych ulic, w dobrym punkcie miasta. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1687

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Pańska 64. 12002

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu, tanio, bardzo korzystny. Ulica Pawia 60. 12542

**Sklep** dystrybucyjno spożywczy pod filarami teatralnymi do odstąpienia. 12477

**Sklep** spożywczy do odpredania. Ulica Przyokopowa 22, fabryka czekolady.

**Jest** do odstąpienia sklep spożywczy z wystawą, w bardzo dobrym punkcie, dobrze procentujący. Wiadomość: ulica Wolska 7.

**Sklep** wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie za przystępną cenę, na bardzo dobrych warunkach, od iat 30 egzystujący. Ulica Szpitalna 5. 12504

**iekarnia** wraz z urządzeniem, jest zaraz do wynajęcia. Wiad.: Stare-Miasto 36.

**Za 1,000** rubli do sprzedania obszerny dom, z zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem owocowym i blisko morgą wyborowego gruntu w Łyszkowicach, które jako osada fabryczna dająca nadto sposobność zarobkowania. Wiadomość pod 2, róg Srebrnej i Twardej u rżędy domu, od godz. 3 do 5 po południu, lub na miejscu u p. Trzeńskiego. Tylko z osobami mającymi powyższą sumę traktować się będzie. 12512

**Dla** pp. piekarzy i szynkarzy dom narożny z piekarnią, sklepem i placem frontowym do budowy, w skutek wyjazdu do sprzedania. Kapitał potrzebny 4,800 rs., od których procent uczyni blisko 19% to jest 880 rs. rocznie na czysto. Wiadomość na miejscu Smocza róg Ostrowskiej w sklepie na rogu. 12411

**Polwark** 5 wólk, blisko kolei, w gubernji Warszawskiej, pow. Błońskim położony, z inwentarzami i zbiorami, do zamiany na sumę hipoteczną lub dom. Szacunek 25,000 rs., długów 13,000 rs. Wiadomość od g. 8-10 i od 4-6, u J. Mławskiego, Solna 18. 12349

**Bawaria** wraz z kawiarnią, z całym urządzeniem, do sprzedania z powodu wyjazdu, ulica Dzika 37, wiadomość na miejscu.

**Dystrybucja** jest do odstąpienia zaraz na jednej z ludniejszych ulic. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej 4, dom p. Hordliczka w dystrybucji. 11955

**Sklep** wiktuałów do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. Róg Twardej i Żelaznej 39. 12400

**Magie** są do sprzedania. Wiadomość: ulica Orla 7. 12587

**Rs. 6,000** lub 4,500 potrzeba na 1-y 2-hy-poteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u p. Żółkowskiego notariusza, ulica Miodowa 6. 12596

## **Lokale.**

**Osoba** mogąca zapewnić sumienną opiekę osobom młodym, życzę sobie przyjęcie takowe na stancję. Widok 17, mieszk. 13.

**Pokój** z oddzielnym wejściem do najęcia. Ordynacka 2, mieszk. 9. Wiadomość od godz. 3-jej do 6-jej. 1352

**Przy** Placu Teatralnym 7, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października, na parterze 6 pokoi, przedpokój, spiżarnia, piwnica i t. d. na kantor, biuro, lub inny przemysłowy interes; na 3-ciem piętrze 7 pokoi, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, spiżarnia, zachowanko, piwnica, góra wspólna i t. d., oraz dwa miejsca na wystawki. Wiadomość u rżędy domu. 12271

**Przy** ulicy Dobrej pod 13 jest zaraz do wynajęcia warsztat duży i pakamer przy nim zdalny na gisernię lub inny zakład

**Pokój** z oddzielnym wejściem, fortepianem do odnajęcia. Leszno 12, m. 11. 12502

## **Doniesienia rozmaite.**

**Fabryka** kufurów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy H. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 630

**Fabryka** pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Swiat 70, mieszkania 14.

**Potrzebna** mamka z młodym i obfitym pokarmem bez pośrednictwa kantoru. Ulica Krucza 6, mieszk. 20. 12445

**Wiesiąc** temu zginęła sukca biała z czarnymi łatkami na ulicy Złotej. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie jej na ulicę Mokotowską 13, do rżędy domu, za nagrodą i zwrotem kosztów. Nieprawdy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

**Gubiono** pugilares z 5 rublami, zaliczenie z kolei Terespolskiej, książkę legitymacyjną i kwity pieniężne. Łaskawego znalazcę raczy oddać na ulicę Grzybów 12, do pana Pelermuter, a otrzyma nagrody 6 rs.

**Zaginęło** dziecko czteroletnie, dziewczynka imieniem Helena. Uprasza się o łaskawe odprawienie rodzicom, ul. Dzika 11.

# **PRZEWODNIK ADRESOWY.**

## **A P T E K I.**

**Bukaty B.** dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10.  
**Ekerkonst** Leszno. fabr. wód min. sztucznych.  
**Harpiński W.** Elekoralna 35.  
**Kucharzewski H.** g. skł. wódmin. Senator. 11.  
**Szteyner F.** apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.  
**Wenda i Wiorogórski**, Krak.-Przedm. 47.  
**APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.**  
**Lipiec M.**, Graniczna 14.

## **ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.**

**Gorzelewski**, Mazowiecka 11, malarnia porcel.

## **BLAWATNE TOWARY.**

**Erüner** Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.  
**Jarzębski L.**, Nowy-Swiat 57. Towary tanie.  
**Rosenberg** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N6.  
**Szyszkai Ska.** Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

## **BRON I PATRONY.**

**Eekker K. & J.**, fabr. iskład hurt. (znaczný rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 33.  
**Ziegler Robert**, fabr. iskład, największy wybór. Znaczný rabat hurtowy. Długa 29.

## **CUKIERNIE.**

**Twieciński E.** Leszno 28, wars. fabr. czekolady

## **CZYTELNIE.**

**Jeleniński J.** Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.  
**Kulikowska Kasyda**, Elekoralna 7.

## **DENTYŚCI.**

**Neumark H.** Niecała 4, Wierzbowa 3.  
**Neumark M.** Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

## **GALANTERJA.**

**Elumenberg**, d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Rezlera.  
**Straus A.**, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.  
**Wortman L.** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

## **GILZY (fabryki).**

**Ożarów et Co.**, Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

## **GORSETY (fabryki).**

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiunir, Świętokrzyska 11.  
**Marie**, Niecała 1.  
**Stiemer Wilhelm**, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

## **HAFTY SZWAJCARSKIE.**

**Górski A.**, Elekoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

## **HERBATA (składy).**

**Wilenskin L.**, Królewska 10, obok Giełdy.

## **JUBILERZY.**

**Arszagi Józef et Co.**, Wierzbowa 612 (n. 1.)  
**Grodzicki** Wacław, Krak.-Przedmieście 51.  
**Kalhorn A.**, Krakowskie-Przedmieście 77.  
**Korngold Naftal**, Nalewki 10.  
**Radke G. & Żeliszewski A.**, Miodowa 2.  
**Rosenband Stanisław**, Nalewki 14.

## **KANTORY WEKSLU.**

**Neumark Gabrijel**, Miodowa 3.

## **KAPELUSZE (fabryki).**

**Leonard**, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.  
**Młodkowski Jan**, Elekoralna 21, zagr. i kraj.  
**Truchliński W.**, Marszałk. 65, kapel. i czapki  
**Weigt T.**, Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.  
**Weigt T.**, ulica Długa, róg Miodowej, najtaniej i najlepsze kapelusze krajowe.  
**Wilfert L.**, Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

## **KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).**

**Dubrowitz Max**, Świętojerska 30.

## **KSIEGARNIE I SKŁADY NUT.**

**Gebethner & Wolff**, Krak.-Przedm. 15.  
**Orgelbrand Maur.**, N-Swiat 67, Senators. 22.  
**Sennewald Gustaw**, Miodowa 4.

## **KSIEGI HANDLOWE (fabryki).**

**Bock Artur**, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.  
**Haempel & Ehrling**, Rymarska 8.  
**Kreusch Wilhelm**, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.  
**Winkler M.**, Tłomackie 9, księgi handlowe.

## **LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).**

**Karpinski i Leppert**, Elekoralna 33.

## **LECZNICE DLA ZWIERZĄT.**

Sienna 6a. Porady od 8 do 10 1/2 r. i od 2-5 po poł.

## **LITOGRAFJE.**

**Bukaty i Ska**, lit. pośpieszna, Świętojerska 12a  
**Kohn Henryk**, litogr. artyst., Elekoralna 3.

## **MASZYNY I ODLEWY (fabryki).**

**Berent T. & Adolph J.**, Wronia 33, Maszyn, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).  
**Friedl, Werner i Lion**, Wronia 34, Zakłady mechaniczne, Kotłarnia miedz. i żelaz. Odlewnia.  
**Gerlach & Co.**, Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

## **MATERJAŁY PISMIENNE.**

**Bazar szkolny**, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie.

## **MEBLE (magazyny).**

**Dzięgielewski J.**, Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapieckie i roboty dekoracyjne.  
**Fitzke Wilhelm**, Nowy-Swiat 30.  
**Frumkin Scia**, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łózek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach niskich.  
**Globus P.**, Bielańska 5.  
**Mursztyna A.**, r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.  
**Otwinowski T.**, Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapieckie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.  
**Piechowski i Ska**, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.  
**Rahong K.**, N-Swiat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845.  
**Tarnowski J. i Ska**, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.  
**Załęski i Ska**, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

## **MUSZTARDA (fabryki).**

**Arthur & Co.**, fabryka parowa, Leszno 4.  
**Szwetzer A.**, parowa fabryka, Królewska 19.  
**NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.**  
**Bernstein A.**, Graniczna 9, meble żelazne.  
**Schreder E.**, plac Bankowy 31, róg Żabiej.

## **NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.**

**Frybys F.**, Żabia 4, sklep 10, galanter. i guziki.  
**Hackenberg & Legotke**, wprost Reformatów  
**Ludwig A.**, Senatorska 496, obok Penkali.  
**Klink A.**, Żabia 4, galanteria i guziki.  
**Rotter F. & Co.**, Żabia 7, Pończochy i koronki.  
**Schiwuj H.**, N-Swiat 51, włóczki, rob. kanw.

## **OBUWIE DAMSKIE (fabryki).**

**Elechschmidt Stanisław**, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysła 2.

## **OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.**

**Rajchman i Frendler**, Senatorska 13.

## **OPTYCY.**

**Eerent i Plewiński**, Krak.-Przedm. 63.  
**Gerlach G.** dawn. Krak.-Przedm. teraz Czysła 2.

## **PIECE (fabryki).**

**Stalewscy A. E.** (dawniej), Tamka 17.

## **PIECE ZAGRANICZNE.**

**Cohn & Leichtertritt**, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.  
**PIORA STRUSIE (fabryki).**

**Gliwic F.**, Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.  
**Sachs Emanuel**, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

## **PISMA PERJODYCZNE (redakcje).**

**Słownik geograficzny**, Długa 47.  
**Rola**, wydawca J. Jeleński, Nowy-Swiat 4.  
**PŁOTNA I BIELIZNA (magazyny).**

**Galkowski L.**, Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

**Jankowski R.**, Krak.-Przedm. 15, dom Potocki  
**Józefi i Ska**, Elekoralna 5. Cenniki wysłać gratis  
**Straus L.**, Nowy-Swiat 43, pościel gotowa

**POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).**

**Haehle Gustaw** Świętokrzyska 11.

## **POŚCIEL GOTOWA.**

**Chełstowski J.**, Czysła, hotel Europejski  
**Jaworski Jan**, Nowy-Swiat 67.

## **POWOZÓW (fabryki).**

**Berger Karol**, Leszno 6, wprost Rymarskiej.  
**Loretz F.**, Leszno 24.

## **POWOZÓW NAJEM.**

**Dąbrowski Ignacy**, Chmielna 10.  
**Hegner J.**, Nowy-Swiat 51, dom hr. Stadnickiego  
**Hotel Europejski**, Krak.-Przedmieście  
**Hotel Paryski**, Bielańska 9.

## **RESTAURACJE.**

**Herkulanum**, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.  
**Snowacki Stanisław**, Długa 17.  
**Tomasz Kosiński**, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

## **SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.**

**Chwastkiewicz F.**, Miodowa 1.  
**Madenberg B.** Przejazd 9, nac. kuch. lampy.  
**Małczanow Michał**, Żimna 5, krysz. szkło.  
**Petrych J. i Ska**, Rymarska 2, róg Senatorsk.  
**Schiffner A.**, róg Senatorskiej i Bielańskiej.

## **SZUWAKSU (fabryki).**

**Gliniński S.**, szuwaks, atrament, N-Swiat 67.

## **TABACZNE WYROBY (składy).**

**Greczny S.**, skład hurt. detal. Nowy-Swiat 35.  
**Podymowski Sł.**, skład hurt. Nalewki 13.

## **W I N A (składy hurtowe).**

**Dobrycz S. & C.**, dost. dw. JÓK M., egz. od 1790

## **W I N A KRYMSKIE I KAUKAZKIE.**

**Stein Herman & C.**, Marszałkowska 53.  
**Zurabow J. Gr.**, Senatorska 25.

## **ZAPALKI.**

**Bienkowski T.**, główna sprzedaż zapalek A Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

## **ZEGARMISTRZE.**

**Golembiowski J.**, zeg. fach. Bielańska 1.  
**Zawistowski K.**, Wierzbowa, gmach teatru.

## **ZNAKI METALOWE I PISANE (fabryki).**